

## PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:  
miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłaca się 60 h.

## na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.  
kwartal. 6 „ 60 „ 8 „ —  
miesięcz. 2 „ 20 „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.  
W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

## OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petiowy albo jego miej-  
sce 20 h., nadesłane wiersz gar-  
mondem 30 h., małe ogłoszenia za  
wyraz 6 h., najmniej 60 h.  
Osobista korespondencja po 10 h. od słowa.

## Numer pojedynczy:

We Lwowie „ 6 h.  
na prowincyi „ 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorażczyzna 1. 17.

TELEFON 541.

Dzisiejszy numer obejmuje 12 stron.

## Listy z Wiednia.

Wiedeń, 5 kwietnia.

Rozjechali się nasi posłowie, ażeby wypocząć po dwumiesięcznej „pracy“ i nabrać sił do dalszej kampanii, która się zacznie za dwa tygodnie. Zostali tylko niektórzy „zóławie“ z prezydium i z parlamentarki, ażeby w czasie pauzy „czuwać“ nad temi sprawami krajowymi, które w wysokim stopniu zależą od stanowiska, jakie wobec nich zajmie rząd zaraz po feryach.

A są powody do bardzo bacznej nieustannej czujności. P. Koerber przyrzekł wnieść po świętach przedłożenie rządowe w sprawie budowy kanałów wodnych. Przyrzeczenia tego formalnie dotrzyma — przedłożenie niewątpliwie wnieśli. A ostrożny premier austriackiego parlamentu nie związał się żadnym wyraźnym oświadczeniem, co do tego, jakie będzie to przedłożenie. Rzecz prosta, że nie możnaby żądać, aby co do szczegółów rządowego projektu już na przód wiążące złożył oświadczenia — ale co do głównych kierunków jego mógł już dać a nie dał żadnej pewności. Obecnie zaś pojawiają się doniesienia bardzo niepokojące o przebiegu ministerialnych konferencji w tym przedmiocie.

Jeżeli prawdą jest, że rząd zamierza jako termin rozpoczęcia budowy, a raczej jako termin ukończenia projektów, oznaczyć rok 1905 — że dalej upoważnienie dla rządu do ustalenia trasy i do rozpoczęcia budowy ma być zastrzeżone osobnej przyszłej ustawie — to wobec znanego austriackiego systemu przewlekania i wynajdywania coraz nowych trudności, można mieć bardzo poważne obawy o los całego projektu. Opracowanie planów szczegółowych może się zwlec w nieskończoność — sytuacja parlamentarna może się zmienić na gorsze i na najgorsze — tak, że ustawa, która obecnie przeszła z łatwością, może być zakwestyonowana, gdy przyjdzie na stół za parę lat. A to tembardziej, że jest jeszcze do przebycia moment bardzo krytyczny — ostateczne załatwienie ugody węgierskiej, połączone zawsze, a teraz bardziej, niż kiedykolwiek, z niebezpieczeństwem poważnych wstrząśnień w parlamencie.

Więc nasi zóławie czuwać powinni przedewszystkiem nad tem, ażeby rząd wiedział, że z takim projektem połowicznym nie ma co przed Izbę stawiać. A powtóre — bezwarunkowo i z całą możliwą stanowczością powinien się rząd od nich dowiedzieć, że o przyczynianiu się krajów do budowy kanałów nie może być mowy. Drogi wodne są sprawą państwową — ich budowa zatem tylko kosztem skarbu państwa dokonana być powinna.

## Kronika tygodniowa.

Godne święta sprawił cały kraj swojej delegacji wiedeńskiej. Każdemu w miarę jego zasługi. Więc posypały się *vota* na wiecach i zgromadzeniach od Cieszyna po Tarnopol, poszedł przez kraj jeden entuzjastyczny głos dyfidencji dla naszych dzielnych, energicznych i rozumnych reprezentantów. Za długo grali na cierpliwości narodowej i tej pobłażliwości wrodzonej, która wszystko mimo uszu puszczała, obniża sprawiedliwość sądu publicznego. Wreszcie się doigrali. Sprawa Śląska stała się sprawą nie polityki, lecz sprawą serca. I objawiła się w tej sprawie wspaniała solidarność uczucia narodowego. Solidarność Koła, to rzecz piękna, idzie tylko o to, czy to ma być solidarność w działaniu, czy solidarność niedołęstwa. Nabytki ekonomiczne to nie do pogardzenia rzecz. Ale obietniczki nabytków, to są jak owe pozłacane cacka, któremi dzieci się bawią.

Piękna to rzecz owe miliardy Koerberowskie, tylko je trzeba dostać, bo z próżnego nie należy, a tylko to mam, co trzymam, a choć p. Kolischer powiada, że „XX. wiek należy do wody“, to my wiemy, że: *wary wodu woda bude*, i radziłyśmy mieć trwalsze dowody życzliwości rządowej, aniżeli ową obietnicę cackankę, z której pono niektórzy tylko mają radość.

Ale często radości są początkiem żalości — mówił p. Małachowski, kiedy z łaski p. Korytowskiego próbował odzyskać utraconą popularność i

Tak jest wszędzie — nie ma powodu, dlaczego by tylko w Austrii miało być inaczej. Czas już zerwać z tym systemem, że to, co jest obowiązkiem państwa, rząd stara się zawsze choćby częściowo zepchnąć na czynniki ekonomiczne, krajowe, lokalne — na tak zwanych „interesentów“. Obowiązkiem państwa jest, dać krajowi dostateczną ilość szkół średnich — ale gdy idzie o gimnazjum lub szkołę realną w jakim mieście, rozpoczynają się targi z gminą, czem się przyczyni do budowy i utrzymania szkoły. Obowiązkiem państwa było, dać stolicy kraju uniwersytet pełny — ale gdy szło o uzupełnienie go wydziałem lekarskim, musiał kraj dać ćwierć miliona na budynki, musiała gmina znaczną kwotę się przyczynić. Tak samo z sądami — z kolejami i t. d. Tak też myśli rząd uczynić i teraz. Jestto system śmiesznie drobnostkowy — wobec stanu finansów krajowych, nie tylko galicyjskich, wprost niemożliwy, gdy idzie o tak znaczne sumy, jak budowa kanałów. W ogólnym wydatku pół miliarda, jaki może być udział krajów, powiatów, gmin, prywatnych interesentów?

Łatwiej państwu ponieść cały ciężar 500 milionów, niż autonomicznymi finansom krajów przyczynić się do tego choćby w dziesiątej części. Kraje nie mogą podobać tym wydatkom, które na nich ciężar a nieustannie wzrastają — sam rząd uznał, iż dalej tak być nie może i przyzwala na dodatek wódczany dla krajów — a teraz, gdy zaledwie ma lekkie polepszenie nastąpić, rząd drugą ręką chce odebrać to, co jedną daje — i zaoszczędzić skarbowi państwowemu sumy, które w stosunku do ogólnego wydatku pół miliarda będą znikomo małe, ale w stosunku do stanu autonomicznych finansów będą niesłychanie uciążliwe. A ta przewłoka — ta konieczność odwoływania się do Sejmów — te pisaniny, i pertraktacje i targi — to wszystko znowu może całą akcję sparaliżować. Tu trzeba działać szybko i energicznie — trzeba akcję prowadzić w wielkim stylu, a nie w owym słabym, możliwie najskromniejszym i najślamazarniejszym austriackim.

I nad jednym jeszcze czuwać mają nasi zóławie. Żaden kraj nie doznał w sprawie regulacji rzek takiej krzywdy, jak Galicya. Jest to już poprostu kwestya sumienia — żeby przeciw raz, po dwudziestoletnich zwłokach, po dwukrotnem przyrzeczeniu w mowach tronowych, po tylu klęskach, jakie na kraj spadły, a tak niewątpliwie nagłośić tej sprawy zadokumentowały — przystąpić do czynu. Wiemy, że starano się obecnie wstrząsnąć uspionem sumieniem rządu — nie wiemy, czy jest nadzieja, żeby to skutek odniosło. Jakikolwiek będzie wynik rozpoczętej akcji kanałowej — sprawa regulacji rzek niezależnie od niej powinna być wprowadzona na drogę, zapewniającą jej szybkie załatwienie. Domagają się tego z całą stanowczością Czesi dla swego kraju, gdzie dla regulacji rzek uczyniono już

dziesięć kroć więcej, niż u nas — o ileż więcej my mamy prawa do natarczywych w tym względzie żądań!

A nasi zóławie niech nie zapominają, że kraj już długo, bardzo długo czekał cierpliwie — i że już się wyczerpała ta cierpliwość.

## Ze świata.

— Kiedy rząd rosyjski w r. 1865 osobną ustawą zabronił szlachcie polskiej nabywać wsie na Litwie i Rusi, praktykę tę stosowano także do włościan polskich i katolickich, którzy osiedlali się w tamtych stronach, ciągnąc z Mazowsza. Gubernatorzy zabraniali im ziemię nabywać pod tym pozorem, że są katolicy, choć słusznego powodu nie było, bo włościanie ci nie brali udziału w powstaniu w r. 1863, jak szlachta.

Pociągało to za sobą wiele trudności, aż jeden z włościan, Radziukowicz, wyprosił sobie prawo do nabywania ziemi.

Z powodu tego uregulowano stosunki osobną ustawą, którą obecnie ogłoszono. Włościanom polskim na Litwie i Rusi wolno nabywać ziemię, ale w każdym przypadku decydują gubernatorzy. Ustawa przepisuje dalej, że każdy gospodarz może nabyć najwyżej 60 dziesięcin obszaru, t. j. 120 morgów.

Jedni widzą w tej ustawie ograniczanie praw chłopu polskiego, do którego ustawa z r. 1865 się nie odnosiła. Drudzy natomiast upatrują postęp, bo ustawa wypowiada przynajmniej w zasadzie, że chłop polski może na Litwie i Rusi nabywać ziemię. Skąd poszło, że chłopu polskiego ograniczono przy nabywaniu ziemi na 120 morgów, na to nikt nie umie dać wyjaśnienia.

— Z Rzymu donoszą: Półrządowy *Kapitan Fracassa* przypomina, że mylnem jest twierdzenie, jakoby stosunki pomiędzy Włochami i Francją polepszyły się dopiero od chwili przyścia do steru gabinetu Zanardello. Przeciwnie ów lepszy stosunek Włoch do Francji jest dziełem margrabiego Visconti-Venosta. Koła urzędowe rzymskie w zekłnięciu ze światem oficjalnym francuskim, nabrały przekonania, że w Paryżu żyją sobie bardzo jeszcze większego zbliżenia się do Włoch, nie stawiając przeciw tym ostatnim warunkom, by konieczne zerwały z dotychczasowymi sprzymierzeńcami.

— Wojna w południowej Afryce ostudziła zapęły wojenne Anglików, równocześnie jednak odstąpiła im niedostatki angielskich urzędów wojskowych oraz dała poznać powagę sytuacji, na wypadek niepomyślnego obrotu w wojnie z któremkolwiek z pierwszorzędnych mocarstw lądowych lub morskich. Z tego powodu zastanawiają się w Anglii nie tylko nad reorganizacją armii, ale także nad takimi reformami, któreby złagodziły następstwa ewentualnej

wystąpił w obronie Rady miejskiej przed oszczerstwami *Czasu*. Niestety, czas czasowi nierówny, a co niegodnie p. Rosner z ministerstwa dla Galicji podszepnął *Czasowi*, to w dwa tygodnie potem naprawił p. Korytowski, waląc swym reskryptem, jak maczugą w system protekcyjny magistratu lwowskiego, który grabił biedaków w myśl zasady: „drzyj tyka, kiedy miazgę puszcza, póki służy pora, bo się potem nie uda, kiedy przyschnie kora“, a omijał możnych radnych z racji, że to „najmniejszemu trudno się przeciwieć“.

Ponczony doświadczeniem, iż się więcej magistrat nie przeciwil i przyjął to, a nie, które mu sprawił p. Korytowski, z pokorą, przechodzącą miarę godności magistrackiej. Możeby ktoś z obywateli stołecznego miasta zdobył się na odwagę i zwołał wielkie zgromadzenie ludowe na ratusz, w celu omówienia gospodarki miejskiej; może zaręczyć, że tematu do dyskusji nie brakuje. Jestem przekonany, że Rada miejska z całą gotowością odda do dyspozycji salę ratuszową, która przed tygodniem została rewindykowaną. Należy się uznanie posłowi Soleskiemu, że zdobył salę ratuszową i należałoby pilnować, żeby już odtąd utrzymały się stare dobre tradycje, według których lud radził na Pnyksie o rzeczach publicznych.

Na forum zbierać się nie wolno, bo c. k. policja nie lubi pozwalać na zgromadzenia *sub tegmine Jovi*, niechże więc magistrat nie naśladuje tych policyjnych tradycji i nie woła wciąż fora ze dwora, lecz niech na oścież otworzy salę ratuszową. Tam o niejednym byłoby do pogadania: n. p. o gospodarce magistrackiej i o użyciu 20-milionowej pożyczki

miejskiej. Ale nie wyprzedzajmy wypadków. Tylko cierpliwości, przyjdzie na wszystko pora. Niebawem przypadną wybory do Sejmu krajowego, wtedy będzie można zrobić generalny obrachunek z posłami miasta Lwowa, a sala ratuszowa aż dudnić będzie od bombastycznych frazesów, którymi przepelnione są wszystkie mowy kandydackie.

Jest to wada wszystkich kandydatów. A propos kandydatów, to się teraz roi od nich.

Mamy kandydatów marszałkowskich, ministerialnych, namiestniczych, kandydatów na prezydentury Rady szkolnej krajowej, kandydatów na szefów sekcji i t. d. Wszystko w ruchu. Im kto większy niedołęga, ten wyżej sięga. Taki pan profesor uniwersytetu jest kandydatem na posła, a każdy poseł ma tekę pod ręką.

Karyery! Karyery! wołają nasi światłodawcy. Ten chce być naczelnym szefem ministerstwa rolnictwa z tej racji, że żona jego miała szwagra, który był rolnikiem, ów czuje się powołanym na szefa oświaty, gdyż pedagogii nabył, ucząc własne dzieci, wszyscy chcą karyery, złotych galonów na mundurze, białego piórka na stosowanym kapeluszu i złotego guzika mandaryna IV klasy.

Przywiązanie do nauki, pracę wśród młodzieży, wszystko gotowi są poświęcić za złoty guzik mandaryna!

Taki mądry pan jest, jak panna na wydaniu, gotowa wyjść za każdego — na każde zapytanie odpowiada: proszę mówić z mamą.



porażki. Kapitan Murray, który brał udział w wojnie w Afryce południowej, miał w „Royal United Service Institution“ w Londynie, odczyt o wpływie wojny na jakeńkolwiek mocarstwem morskiem na stosunki ekonomiczne Anglii. Wykazał on na podstawie danych statystycznych, że w razie takiej wojny, skutkiem podniesienia się cen żywności i zamknięcia fabryk, władze państwowe musiałby dostarczyć środków do życia 5 milionom osób, któreby nie mogły płacić za żywność cen podwójnych, i 2 do 3 miliony, które natychmiast utraciłyby wszelki zarobek. Liczba osób, pozbawionych chleba, wzrosłaby do 20 milionów, gdyby Anglia poniosła klęskę na morzu. Murray więc domaga się, aby rząd zawczasu stworzył organizację, która by zaopatrywała kraj w dostateczne zasoby żywności, przynajmniej na dwa lata naprzód — tyle czasu potrzeba na zbudowanie nowej floty w razie klęski na morzu; dalej zaś domaga się podniesienia rolnictwa krajowego.

Kapitan Murray dochodzi do następujących wniosków praktycznych: 1) flota angielska powinna być tak silna, jak floty trzech innych mocarstw morskich, razem wzięte; 2) należy zaprowadzić powszechną służbę wojskową, z zachowaniem systemu milicji; 3) należy podnieść rolnictwo krajowe, starać się o powstrzymanie ludności wiejskiej od przenoszenia się do miast; 4) konieczne jest utrzymanie organizacji, która już w czasie pokoju będzie zaopatrywała kraj w takie zapasy żywności, aby Anglia mogła wytrzymać dwuletnią blokadę; 5) należy przygotować wielkie rezerwy w gotówce na wypadek wojny, a oprócz tego powiększyć rezerwy banku angielskiego.

— Korespondent nowojorski *Daily Mail* podaje kilka zajmujących szczegółów o pojmaniu bohaterkiego dowódcy Tagalów. Wynika z nich, że opowiadanie, jakoby schwytano go, gdy chciał odwiedzić chorą matkę, nie zgadzało się z prawdą, a dalej, pułkownik amerykański użył dla schwytania niebezpiecznego przeciwnika środka prawdziwie... amerykańskiego.

Według sprawozdań samego Funstona, udało mu się przejąć list, w którym Aguinaldo prosił jednego z podwładnych o przysłanie 400 żołnierzy. Kilka miesięcy przedtem wzięto do niewoli generała Lacuna i przy tej sposobności zdobyto jego pieczęć i kilka oryginalnych podpisów. Ponieważ Aguinaldo najwidoczniej nie wiedział jeszcze o pojmaniu Lacuna, wystosowano do niego, na podstawie zdobytych materiałów i informacji, dwa listy.

Jeden z wiadomości o rozmaitych operacjach wojennych, drugi z zawiadomieniem, że wysłano żądanych 400 ludzi. Na obu listach sfalszowano, według zdobytego wzoru, podpis generała Lacuna. Utworzono oddział, składający się z 400 ludzi, i uzbrojono dobrze. Kilku oficerów tagalskich, którzy znaleźli się w niewoli, złożyli przysięgę wierności i objęli komendę, oraz trzech oficerów amerykańskich, pomiędzy nimi Funston, przyłączyli się do wyprawy, rzekomo jako jeńcy, pojmanci na drodze.

Komisarz tagalski w Casiguran dał się podejść i wysłał sfalszowane listy do Aguinalda. Falszawy oddział tagalski, zabawiwszy 3 dni w Casiguranie, gdzie oficerów amerykańskich trzymano w więzieniu, wyruszył w dalszą drogę i po kilkunastu dniach dotarł do obozu Aguinalda w Palonanie. Aguinaldo

przyjął posiłki z radością i ugościł rzekomych oficerów filipińskich w swoim mieszkaniu.

Podczas uczty, Amerykanie i Tagalowie zakupieni rozbroili gwardyę. Aguinaldo, który mniemał, że żołnierze strzelali na wiwat, przystąpił do okna i zawołał do żołnierzy, aby nie marnowali tak prochu. W tej chwili aresztowano go.

Wobec ogromnej przewagi przeciwników, nie stawiał wcale oporu i uspokoił się zupełnie, gdy go zapewniono, że Amerykanie będą obchodzili się z nim dobrze. W Nowym Jorku panuje mniemanie, że rząd zamianuje Aguinalda gubernatorem wyspy, jeżeli skłoni swych rodaków do złożenia broni.

## Z polskiej prasy.

— *Przedświt*, roztrząsając w artykule p. t. „Z za kulis Lwowa“ przyczyny pojedynków, wskazuje przedewszystkiem na próżność niedoświadczonej młodzieży, która bardzo chętnie pozwala sobie imponować bohaterstwami różnorodnych lwów pojedynkowych, robiących sobie z obcinania ludziom nosów zwyczajny fach i sposób utrzymywania się na falach publicznej opinii. Ci to ludzie mają szczególniejszy dar imponowania młodzieży i teroryzowania jej. Oni też są stałymi rozsądnymi bakcyłusa pojedynkomanii.

„Szczytem marzeń niejednego młodzieńca — pisze *Przedświt* — jest to, aby taka „powaga pojedynkowa“ raczyła wspomnieć o jego awanturze i wycodziła przez zęby, że się „nieźle spisał“. Od tej chwili bowiem młodzian należy do „wybranego“ towarzystwa, ma prawo do pewnych manier, może mówić do autorytetów kodeksu pojedynkowego *per ty* i wolno mu już na cały świat plwać przez rurę pojedynkową.“

Drugą przyczyną pojedynków są kobiety, między którymi nigdy nie zabraknie tak próżnych, aby im wiadomość, że się ktoś o nie bije, nie sprawiała nieopisaną przyjemności. Próżność tę stara się upokorować waty rozumek fałszywymi pojęciami o honorze.

Rozmaite rozpierające się w szeslongach damy, które perorują na temat rycerskości mężczyzn, jako o głównym warunku zdobycia ich zimnych i ciasnych serduszek, legiony cór i matek, które spazmują wprawdzie na wiadomość o mającym się odbyć pojedynku jakiego Stasia, a potem, kiedy awantura skończyła się szczęśliwie zadrapaniem naskórka, nie omijają ani jednej sposobności, aby się pochwalić, że „nasz Stasio bił się“, wszystkie te panie sekundują dzielnie owym ponadzanym mistrzom w szerzeniu pojedynkomanii.“

— Czas zamieszcza fejleton profesora S. Domańskiego o mózgu ludzkim a zdolności do matematyki. Autor, opierając się na rezultacie najnowszych badań anatomii porównawczej, że o stopniu inteligencji rozstrzyga prosty stosunek półkul mózgowych do t. zw. wzgórków czworaczych, że dalej przyczyną zdolności matematycznych, polegających przedewszystkiem na szczęśliwym rozwoju płatu czołowego mózgu jest dziedziczność, dowodzi, że matematyki nie należy brać za jedną z podstaw wykształcenia ogólnego, bo podczas kiedy wszystkie nauki zdobyć można w wyższym lub niższym stopniu samą tylko

pilnością i wytrwałością, to do zdobycia wiedzy matematycznej potrzeba jeszcze osobnych wrodzonych zdolności.

Według obliczeń Moebiusa, dokonanych na podstawie statystyki ludności miasta Lipska, na 8.000 mężczyzn przypada zaledwie jeden matematyk, co jest chyba dostatecznym dowodem na to, że nie wszyscy mogą się z pożytkiem dla siebie oddawać studiom matematyki, choćby w tak szczyptach granicach, jak je zakreślono dla szkół średnich.

— Warszawski *Kurier Polski* opowiada fakt, który zdawałby się nieprawdopodobnym, a który zgrozą przejąć musi każdego czytelnika. W pewnym miasteczku w Królestwie Polskiem, liczącem przeszło 5 tysięcy mieszkańców, mającym aptekę, szkołę, parę cegielni, kilka pieców wapiennych, jedną wielką fabrykę parową, nie ma ani jednego lekarza.

Jest tylko — pisze *Kurier Polski* — „pan konsyliarz“, który niedawno jeszcze był podobno parobkiem, a po wyjściu z wojska ożenił się ze służącą od doktora. Żona namówiła go, aby się wziął do doktorstwa, pomaga mu nabytą w dawnej służbie wiedzą i już dorobili się wcale pokaźnego majątku.

## Akademia umiejętności w Krakowie.

W Akademii umiejętności odbyło się dnia 30-go marca br. posiedzenie administracyjne komisji fizyograficznej. Przewodniczący prof. dr. J. Rostafiński, w zastępstwie prof. dra F. Kreutza, zagaiwszy zgromadzenie, wspominał o stracie, jaką komisya poniosła w ubiegłym roku przez śmierć zasłużonych członków: prof. K. Kolbenheyera w Bielsku, Franciszka hr. Mycielskiego w Wiśniowej i dra D. Wierzbickiego w Krakowie. Pamięć zmarłych uczeli obecni przez powstanie.

Sekretarz odczytał sprawozdania z postępu wydawnictw komisji i czynności jej sekcji w roku ubiegłym. Wydano z atlasu geologicznego Galicji zeszyty VIII i XII. do zeszytu XI i XIII. wydrukowano mapy, oddano do druku mapy zeszytu XIV. i tekst do zeszytu VIII., którego mapy zostały wydane poprzednio. Przygotowano do wydania mapy zeszytu XV. Druk tomu XXXV. Sprawozdań komisji jest na ukończeniu. Do wydania częścią w atlasie geologicznym, częścią w sprawozdaniach, otrzymała komisya następujące prace: 1) Mapy geologiczne: Brzostek—Strzyżów, Tycczyn—Dynów i Bolechów dra J. Grzybowskiego, 2) Mapy: Kolomyja i Śniatyn prof. J. Łomnickiego, 3) Mapy: Chwałowice, Tarnobrzeg, Rozwadów—Nisko, Janów—Bilgoraj, Majdan—Mielec prof. M. Łomnickiego, 4) Tegoż tekst do map, wykonanych przez s. p. prof. F. Bieniasza, a wydanych w zeszycie VIII., 5) Prof. J. Łomnickiego: Otwornice miocenu Pokucia, 6) Prof. R. Gutwińskiego: Materiały do flory słuzowców w Galicji, 7) Dra E. Niezabitowskiego: Materiały do fauny złotek (Chrysodidae) Galicji, 8) Tegoż: Przyczynki do fauny kręgowców Galicji, 9) P. J. Smreczyńskiego: Przyczynki do fauny galicyjskich szarańczaków, 10) Prof. dra S. Klemensiewicza: O nowych i mało znanych gatunkach motyli fauny galicyjskiej, przyczynki II., 11) P. J. Dziedzieliwicza: Fauna owadów siatkoskrzydłych okolic Lwowa, 12) P. T. Dyducha: Materiały do fauny krajowych równogów, 13) P. I. Króla: O rezultatach badań nad fauną Galicji,

## Palma pokoju.

Na północnej stronie kamienistego szlaku, który wiedzie z Jeryho do Jordanu, wznosi się z dołny tej rzeki wysoka i stroma góra Dżebel-Karantel, na której skłonach w czasie wojen krzyżowych mnóstwo pustelników w skalistych jamach siedziało. Bo na tej górze, jak nosiła stara legenda, odbyło się owo kuszenie przez złego ducha, o którym Pismo wspomina.

Na początku naszej ery, kiedy Islam jeszcze nie powiast swem morderczym technieniem nad Ziemią Świętą, otwierał się ze szczytu tej góry wspaniały widok na wszystkie strony.

Na południe szli się w głębokiej kotlinie cięhe zwierciadło Martwego Morza, na którego zachodniej stronie rozpociera się również martwa, ponura kraina, skalista puszcza Judei. Tu w te odludne strony, zamieszkałe przez złych duchów i szakali, udawali się niegdyś hebrajscy prorocy, szukając natchnienia i oświecenia ducha, żyjąc szarańczą i miodem trzmieli pustynnych. Tu z pewną trwogą odwraca się oko od tych dzikich, tajemniczych krain i z lubością spocznie na rajszych ogrodach miasta Jeryho, za którym w dali widne na Syońskiej Górze zamki królów i przybytki Jehowy miasta pokoju — Jeruzalem.

Na północ wśród falistych gór zielone doliny Samaryi, śliczne Sebaste i świątynia na górze Garizim; a dalej ku północy uśmiechające się wzgórza wesołej Galilei z jej licznymi, wśród żyznych dolin rozsiadniętymi osadami.

Na wschód od Galilei jezioro Genezaret, około którego wśród bujnej roślinności rozsiane były liczne osady i kwitnące miasteczka z nowem i wspaniałem miastem Tiberias przy brzegu jeziora, a za niem u granicy widnokręgu ciemny Hermon, u którego podnóża przepyszna Caesaraea Philippi niedawno powstała.

Między urodzajnem płaskowzgórzem Perei ze wschodniej strony a nagiemi masami wapieni Samaryi i Judei ze zachodniej strony ciągnie się u podnóża Dżebel-Karantel od Morza Martwego ku północy prześliczna dolina Jordanu. Dla swego niskiego położenia pod poziomem morza i zamknięta z obu stron w strome skaliste ściany, posiada ona bujną, prawie tropikalną roślinność i należała dawniej do najpiękniejszych dolin wschodu.

Tu drzewa morw i granatów, figi i oliwy tworzyły cieniste kląbki i gaje, nawet tu i ówdzie dziewicza palma wznosiła swą koronę ponad gęstwiny pigw i papyrusów.

Na szczycie gór stał On i patrzył chwilę na owe królestwa i piękności tego świata. I przystąpiła pokusa do Niego. Natura ludzka walczy przeciw naturze boskiej, królestwo tego świata — z królestwem bożem.

„Idź precz, szatanie!“ zabrzmiało w górze, a u podnóża góry stojąca samotna palma skłoniła się w wietrze i zaszeleściła pieśń tryumfu i pokoju.

Kilka lat przeszło.

Po całej Galilei i Judei rozeszły się wieści, że przyszedł Ten, którego wszyscy oczekiwali.

Kiedy wstępował On ostatni raz na paschę do Jeruzalem, wyszli naprzeciw Niemu z miasta z gałkami palmy, wołając: „Hosanna synowi Dawida!“ Jego zamysłone oko spoczęło na chwilę na gałęzi

palmowej, bo ona była przepowiednią tryumfu i pokoju, jak niegdyś na górze, przy dolinie Jordanu.

Kilka dni minęło i nadszedł 14 Nisan.

Na Golgocie odegrał się wiekopomny dramat: Tam dwie dłonie wzniosły się ku niebu, jakby błagały o pokój dla całego świata.

Długo drgały w boleściach, coraz to rzadziej — coraz to słabiej; jeszcze ostatnie drgnienie — i nastąpił pokój — wieczny pokój między niebem i ziemią. I na dolinie Jordanu zaszumiały żałobne wiatry w koronach wysokich morw i granatów, a palma pod górą po drugi raz się schyliła i zaszumiała pieśń pokoju.

Długi szereg wieków przeminął od owego dramatu na Golgocie.

Ludzie królestwa we wiecznej niezgodzie rozdierały się wzajemnie i mordowały, jak dawniej; nawet sam krzyż musiał przyjąć kształt miecza, aby się obronił swoim wrogiem. (Prosty krzyż rzymski, jako narzędzie śmierci, miał kształt litery T). Dopiero na końcu XIX. wieku przypomniał sobie obietnicę ukrzyżowanego na Golgocie: „Błogosławieni — pokój czyniący“.

I zeszli się mocarze tego świata do Hagi, aby zapewnić pokój całemu światu; lecz oni byli samolubni w sercu i dlatego nie „będą nazwani synami bożymi“. Więc się rozwiała nadzieja powszechnego pokoju i braterstwa ludów, a palma nad Jordanem już nigdy nie zaszeleści pieśni pokoju.

Bo czy może ktoś wyrwać egoizm ze serca człowieka? Stąd palma, nie mogąc być ozdobą życia, które jest nieustanną walką, dostaje się umarłym i przynosi im pokój grobowy.

A. M.

Wekny kolorowe, Batysty franc., Perkale, Zefiry, Mory halkowe, poleca najtaniej MIKOŁAJ LUDWIG Lwów, Hotel George'a. Próbkę wysyła odwrotnie i franco.



14) P. F. Schillego: Sprawozdanie z badań entomologicznych w r. 1900, 15) P. A. Nowickiego: Wydawnictwo drzewostanów w chwili ich sprzętu, część II, 16) P. S. Krzemieniewskiego: Łąki w okolicach Liszek i Muikowa, część II, 17) Tegoż: Łąki podgórskie w Rabie Wyżniej i w Zakopanem, 18) P. K. Mościckiego: Przyczynek do fizjografii jezemia. Prace sekcji postępowały, z niewielu wyjątkami, według programu, ułożonego na poprzednim posiedzeniu.

Podług sprawozdania muzealnego, które sprawdziła komisja kontrolująca, złożona z p. prof. K. Bobka, dra T. Garbowskiego i prof. dra E. Godlewskiego, przybyli w r. zeszłym do muzeum komisji: A) zbiory, złożone przez współpracowników komisji: 1) Zbiór motyli, owadów siatkoskrzydłych i szarańczaków z okolic Rytra, złożony przez p. F. Schillego. 2) Zbiór glazów narzutowych z okolic Mielca i Niska, prof. M. Łomnickiego. B) Dary: 1) Zbiór motyli krajowych, dar prof. dra S. Klemensiewicza. 2) Trzy gatunki owadów siatkoskrzydłych krajowych, dar p. J. Dziędzielewicz. 3) „Aesalus scarabaeoides” z Kołomyi, dar prof. J. Łomnickiego. 4) Zielnik śp. T. Symonowiczówny, złożony z roślin litewskich i obcych, dar spadkobierców. 5) Słuzowce z Galicji i Karlsbadu, dar prof. R. Gutwińskiego. 6) Trzy zbiory minerałów z Kalusza, Wieliczki i Bochni, dar Zarządów salinarnych tamże. 7) Zbiór otwornie mioceńskich z Pokucia, dar prof. J. Łomnickiego. 8) Skamieliny z Tatr, Wieliczki i Krzeszowice, dar dra F. Wilkosza. 9) Skamieliny z Grojca i Regulic, dar p. S. Smreczyńskiego. 10) Amonit z Jazdowiczek w Król. Pol., dar p. Z. Fiszer, dalej dary w książkach: namiestnictwa we Lwowie, centralnego biura hydrograficznego w Wiedniu, redakcji Pamiętnika fizyograficznego w Warszawie, państwowego Zakładu geologicznego w Wiedniu, Zakładu geograficznego w Uniwersytecie wiedeńskim, Departamentu górniczego i rolniczego w Sydney, dra G. Guericha we Wrocławiu i prof. M. Łomnickiego we Lwowie, wreszcie C) zakupione skamieliny, książki i narzędzia, oraz portret ś. p. prof. B. Kotuli, wykonany przez p. F. Bryllę.

Rachunek z funduszu komisji za r. 1900, sprawdzony przez pp. prof. K. Bobka i prof. dr. E. Godlewskiego, przyjęto i udzielono zarządowi absolutoryum.

Uchwalono program prac i preliminarz wydatków na r. 1901, przyznając między innemi, zasiłki na: częściowe napisanie i wydanie flory roślin naczyniowych Polski, oznaczanie chrząszczów w muzeum komisji, badanie owadów siatkoskrzydłych w okolicach Lwowa, a motyli siatkoskrzydłych i szarańczaków w okolicy Rytra, wykonanie jednej mapy i rewizję kilku innych dla atlasu geologicznego, badanie flory łąk i badania geologiczno-rolnicze.

Przewodniczącym komisji na r. 1901 wybrano ponownie prof. dr. F. Kreutza, sekretarzem na dwa lata prof. W. Kulczyńskiego, skrutatorami rachunków komisji pp. prof. dr. E. Godlewskiego i A. Nowickiego, zastępcami skrutatorów pp. prof. K. Bobka i prof. R. Gutwińskiego; do komisji kontrolującej muzealnej wybrano pp.: prof. K. Bobka, dra T. Garbowskiego i prof. dr. E. Godlewskiego, zatwierdzono delegatów do zarządu muzealnego, wybranych przez sekcję, pp. prof. K. Bobka, prof. dr. E. Janczewskiego, S. Stobieckiego, wreszcie przyjęto pięciu kandydatów na współpracowników komisji, których wybór zostanie przedstawiony do zatwierdzenia wydziałowi matematyczno-przyrodniczemu, poczem przewodniczący zamknął posiedzenie.

## Interview

z pierwszym prywatnym detektywem lwowskim.

Ho, ho; Lwów jest już chyba *Grosstadt* całą gębą. Od niedawna „etablował” się nawet w naszym grodzie, jakby on był „moralnym” Berlinem, lub „wesołym” Paryżem — prywatny detektyw.

Ale żart na bok. W gruncie rzeczy, fakt, że we Lwowie prywatny detektyw istnieje, jest ważnym szczegółem dla charakterystyki psychologii naszego miasta.

Dlatego zapragnął sprawozdawca przekonać się osobiście, o ile prywatny detektyw odpowiada rzeczywistości potrzebom Lwowa.

Napisał tedy list: „X. X. we Lwowie. Proszę dnia tego, a tego, być w ławiarńi Schneidra o godzinie tej, a tej. Dla rozpoznania proszę talerzyk, na którym przyniosą szklankę kawy, czy herbaty, położyć przed siebie, obok tacki, dnem do góry.

Detektyw prośbę wykonał. Sprawozdawca, zanim do niego przemówił, dobrze mu się przypatrzył, a oto rezultat tej obserwacji:

Rysopis p. X. X.: Włosy siwe, cera twarzy zdrowa, różowa — oczy niebieskie, bynajmniej nie chytre, przeciwnie, wesołe — ubiera się elegancko i robi wrażenie człowieka, który przez dłuższy czas z pięknego koczobryku wydawał rozkazy swym dzierżawcom. Pan X. X. włada pięcioma językami: polskim, niemieckim, francuskim, węgierskim i rosyjskim.

Pierwszem zapytaniem sprawozdawcy było:

— Z jakiego objawu społecznego życia naszego miasta pan wywnioskował, że tu się może utrzymać prywatny detektyw?

— Z objawu, że we Lwowie tyle spraw się... tuszuje. Zresztą, proszę pana, w mieście, w którym mieszka razem 160.000 ludzi różnej płci i różnych charakterów, prywatny detektyw, jeśli jest sprytny i uczciwy, może sobie zaoszczędzić w kilku latach mały mająteczek.

— Widzę z tego, że pan jest pesymistą może za wielkim. Ale czy ta pańska rachuba pesymistyczna nie okazała się fałszywą?

— O nie. Mam tyle „roboty”, że nie mogę podołać.

— Czemuż pan nie weźmie sobie pomocnika?

— To jest niemożliwe, w tak dyskretnych sprawach, jakie załatwiam, boję się czasem wierzyć samemu sobie.

— A na jakie grupy rozdzieliłby pan sprawy, powierzane sobie do zbadania?

— Zagranicą detektywi prywatni mają najrozmaitsze sprawy, ale ja mam właściwie tylko dwie grupy spraw: informacje o osobach, pragnących się dobrze ożenić i informacje dla osób, które pragną szybko się rozwieść. Sprawy innego rodzaju są rzadkie i nieliczne, ale i o nich opowiem.

Pan X. X. zaczął opowiadać: Raz pewien pan polecił mi zbadać, czy nie jest... zdradzany przez osobę, która zachławszy się w nim, porzuciła swego męża i z nim zamieszkała. Podjąłem się sprawy i co się okazało? Kochanka zdradzała kochanka... z własnym swym mężem, od którego uciekła.

Miałem w tym gatunku jeszcze zabawniejsze wypadki, ale nie mogę o nich opowiadać, bo to rzeczy za dyskretnie. Natomiast posłuchaj pan z innej beczki: Pewien ojciec udał się do mnie z prośbą, abym wykrył, skąd jego małoletni syn ma bardzo często wielkie pieniądze. Śledziłem tę sprawę pilnie i wykryłem, że paniczek otrzymuje pożyczki za pośrednictwem swego przyjaciela, płacąc za 500 zł. 2.500 zł. i że ten miły przyjaciel ma z lichwiarzem interes na spółkę.

Dalsze sprawy, opowiadane przez detektywa, nie nadają się do cytowania. Prawie wszystkie są na tle fałszywej gry w karty.

Do druku nadaje się tylko jeszcze jedna historia.

Przed wystawą paryską pewien „złoty młodzieniec” dał ogłoszenie do dzienników, że poszukuje miłej i przystojnej towarzyszki na czas podróży do Paryża i z powrotem. Na śmiałą tę i niezbyt moralną propozycję nadeszło aż 115 pań i panienek swe fotografie ze zgodą na wyjazd. Ale właśnie ta obfitość przychylnych odpowiedzi była kłopotliwą. Kogo wybrać, fotografie może kłamać, dodając krasy swym modelom. Poradzono „złotemu młodzieńcowi” udać się do p. X. X. i ten w istocie poradził.

Rada była taką: „Niech pan na każde przedstawienie w teatrze kupuje 6 foteli obok siebie w drugim rzędzie i niech pan bilety na te miejsca posyła codziennie do innej sery pań, które się panu z nadesłanych 115 więcej podobają. Równocześnie niech pan kupuje dla siebie jeden fotel w pierwszym rzędzie i w ten sposób będzie pan miał sposobność wybrać sobie tę, która panu w istocie najwięcej przypadnie do gustu.”

„Złoty młodzieniec” usłuchał rady; tylko „złoty młodzieniec” stać na takie fanaberye.

Sprawozdawca po wysłuchaniu wszystkich zwierzeń detektywa doszedł do wniosku, że to smutny objaw społecznego życia Lwowa, iż taki dobroczynia ludzkości jest przez klientów „rozrywany”.

## Mianowania w skarbowości.

Prezydium galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu zamianowało poborcami podatkowymi w IX. klasie rangi kontrolorów podatkowych: Franciszka Guńdingera, Karola Wałka, Filipa Bilyka, Michała Śwircarskiego, Eugeniusza Karpińskiego, oficyała podatkowego Antoniego Topolnickiego; kontrolorów podatkowych: Juliana Sawczyńskiego, Szymona Kowalczyka, Franciszka Dudka, oficyała podatkowego Maryana Pakosza i kontrolorów podatkowych: Michała Wojtasiewicz, Izaka Schreibera i Marka Zajackowskiego;

dalej kontrolorami podatkowymi w X. klasie rangi oficyałów podatkowych: Alfreda Piechowicza, Jana Wiemutha, Ubaldę Pechnika, Maryana Rayskiego, Gustawa Mazura, Michała Pykosza, Michała Stawińskiego, Tytusa Jaworskiego, Kazimierza Herbstę, Bazylego Hawryłowa, Antoniego Podfilipskiego, Marcina Bujaka, Feliksa Banasia, Leona Łomeja, Jakóba Krynickiego, Zygmunta Błockiego, Franciszka Fereka, Franciszka Święcha, Wojciecha Mrozka i Szymona Gockiego;

następnie oficyalami podatkowymi w X. klasie rangi kontrolora podatkowego: St. Szaynowskiego, tudzież adjunktów podatkowych: St. Rotha, Ludw. Pionczakowskiego, St. Turkiewicza, Emila Gdyle, Ben. Kossaka, Fr. Soltysa, Fr. Kalika, Ludw. Stiebera, Wł. Tyszańskiego, Br. Dubielowskiego, Stan. Skrzyszowskiego, Eug. Freundlicha, Karola Heft-

ra, Mik. Gawańskiego, Mich. Żukowskiego, H. Pfeila, Edw. Wysockiego, Emila Woryka, Kosmę Fedyn, Mich. Daniszewskiego, Jana Mozołowskiego, Piotra Bocheńskiego, Emila Żukowskiego i Józefa Mo-skala;

wreszcie adjunktami podatkowymi w XI. klasie rangi praktykantów podatkowych: Stefana Piotrowskiego, Włodz. Perfeckiego, Franc. Wolfa, ukwalifikowanego podoficera rachunkowego I. kl. 17 p. obrony kraj. Karola Niwickiego, praktykantów podatkowych: Jana Dronowicza, Huberta Schmidta, Włodz. Kozankiewicza, Aleksandra Karpiaka, Romana Lipińskiego, Michała Dąbrowskiego, Aleksego Hoszowskiego, Tadeusza Krynickiego, Kazimierza Heinricha, Franciszka Moreau, Maksymiliana Sienkiewicza, Włodz. Gradzińskiego, Edmunda Borzęckiego, Juliana Eislera, Tadeusza Stesłowicza, Jakóba Zobaczewskiego, Jana Durbakiewicza, Bazylego Sekrety, Józefa Kordubę, Ambrożego Kamińskiego, Jana Nikiforuka, Jana Mazikiewicza, Teodozego Kalinicza, Józefa Stółka, Bolesława Dębickiego; nadstrażników skarbowych: Gabryela Witomskiego i Józefa Grąbczewskiego, dyetaryusza urzędu podatkowego Józefa Deiblera i kalkulanta rachunkowego Stan. Olpińskiego.

Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu zamianowało prowizorycznego adjunkta kasowego Wiktora Jacyka, stałym adjunktem kas. w IX kl. rangi, a oficyała kas. Jana Durskiego prow. adjunktem kas. przy głównej kasie kraj. we Lwowie, zaś oficyałów kas. Wład. Szymańskiego i Stef. Polańskiego kasyerami w IX kl. rangi przy filialnej kasie kraj. w Krakowie.

Dalej zamianowało Prez. kraj. Dyr. skarbu we wspólnym etacie urzędników głównej kasy kraj. we Lwowie i filialnej kasy kraj. w Krakowie: prowiz. oficyałów kas. Miecz. Patraszewskiego i Aug. Kłodnickiego tudzież adj. podatk. Jana Soniewickiego stałymi oficyalami kas. w X kl. rangi, a asystenta kas. Aleks. Dawidowicza, tudzież adj. podatk. Stef. Iwasieczkę prow. oficyalami kasowymi;

wreszcie prowizorycznych asystentów kasowych Stef. Pietryńskiego i Aleks. Simona stałymi asystentami kasowymi w XI. klasie rangi, a praktykantów podatk. Mar. Bładowskiego i Michała Wiczka, oraz praktykanta rachun. Mich. Robaka prow. asystentami kasowymi.

Prezydium kraj. dyrekcji skarbu zamianowało w etacie osobowym zarządów salinarnych w Galicji i na Bukowinie adjunktów salinarnych: Jana Bartusia, Piotra Lisienickiego i Teofila Cholewę zarządcami górnictwami w IX. klasie rangi, zaś elewów górnictw Wilh. Manna i Maks. Aleks. dw. im. Wielkopolskiego, tudzież elewa górnictwa zarządu salinarnego w Hallstatt Mierosława Laureckiego i asystentów inżynierów w Dombrowie Stan. Skoczylasa adjunktami salinarnymi w X. klasie rangi, wreszcie kontrolora urzędu sprzedaży soli w Kaczyce Stefana Pappa kasyerem salinarnym w IX. klasie rangi.

## Kronika miejscowa.

Lwów, 6 kwietnia.

### Jutro:

— 7 kwietnia. Niedziela, Wielkanoc. Hermana wyzn. — Wschód słońca o godzinie 5 minut 35, zachód o godz. 6 minut 31.

### Pojutrze:

— 8 kwietnia. Poniedziałek Wielki. — Sobór Haw. — Wschód słońca o godzinie 5 minut 33, zachód o godz. 6 minut 33.

### We wtorek:

— 9 kwietnia. Wtorek, Maryi Egipt. — Matrony S. — Wschód słońca o godzinie 5 minut 31, zachód o godz. 6 minut 34.

Następny numer *Słowa Polskiego* z powodu uroczystych świąt Wielkiej Nocy, wyjdzie dopiero we wtorek rano.

**Przeniesienia.** Dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Meyera Józefa Heilperna z Brodów do Podwołoczysk, oraz zezwoliła na zainianę miejsc służbowych oficyałow pocztowemu Michałowi Zawojkiemu z Krakowa i asystentowi poczt. Władysławowi Domiczkowi ze Lwowa.

**Aleluja!** Choć chmurny, dżdżysty i wietrzny dziś dzień — to przecież mimowoli jakaś pogoda wkłada się do serca i duszy. Bo niedługo już wiosna zajrzy do nas i pozostanie na stałe, bo niedługo słońce nie tylko świecić, ale i grzać zacznie. Razem z tym ogłoszeniem resurekcyjnych dzwonów, w święto Zmartwychwstania, zbudzą się w smutku zimy i letargu uspięne w sercu naszym nadzieje w trwałość słonecznego, życiowego blasku, w urzeczywistnienie naszych pragnień, dążenia celów. Zniknie smutek i zwątpienie. Jutro wszyscy życzyć sobie będą „Świąt wesołych”. Dlaczego tylko świąt — dlaczego to życzenie, przechowane tradycją, określa ściśle kilka dni „wesoła” w życiu ludzkim? Może — w życzeniu tem kryje się przeczuć, że w tej chwili, gdy zmartwychwstaje w sercu ludzkim wiara, ma ona tak silną, wielką potęgę, że da wesele i uspokojenie na długie dni, aż do chwili, gdy znów nadejdzie zima, zwątpienie. Skoro rzeczywiście ta siła, ta potęga będzie wielka i w głębi duszy zaczerpnięta, to przetrwa nawet i zimę zwątpienia i zuów

Główny skład sukna

firmy

M. KAROL

poleca:

Nowości angielskie i najlepsze wyroby krajowe po tanich, stałych cenach.

Lwów — plac Maryacki

1351



na rok przyszły, gdy zabrzmią resurekcyjne dzwony, wzmocnionem „Aleluja” wypłynię w przestwory. Tego życzyć pragniemy wszystkim naszym czytelnikom i czytelnikom. Niech święto Zmartwychwstania, święto wiosny i sere wierzących trwa dla nich rok cały, aż do przyszłego Aleluja!

**Święcone** u prezydenta miasta odbędzie się w pierwszy dzień świąt Wielkanocnych. Pp. Małachowsky przyjmować będą od godz. 1 z południa.

**Ledwie rumor z „Unio catholica”** jako tako ucichł, a już pewne grono osób wpadło na niefortunny pomysł zorganizowania we Lwowie nowego stowarzyszenia pod firmą „Krajowa Unio catholica”. Naprawdę, jeśli koniecznie ma powstać stowarzyszenie z konfesyjnym charakterem, należałoby przecie wpaść na tytuł mniej zdyskredytowany.

**O cześć kobiet** upomnieć się musimy z powodu napaści p. Sygietyńskiego, który przebywszy kurację, powinienby umiarkować swe nerwy i zaprzestać szarpać cześć kobiet tak, jak to uczynił znów po powrocie z Zakopanego w jednym z pism warszawskich. Weale niedwuznacznie daje do poznania, iż rodzaju zabawy odbywają się w zimie w Zakopanem, takie wesołe zabawy, że aż górale mówią „taki zameł się zrobił, że nie wiadomo teraz, które wasze, a które nasze... Czy tak górale mówią, to — pytanie, ale co do owych pań, „flirtujących” z góralami — możemy zapewnić p. Sygietyńskiego, że są to prawdopodobnie panie z półświadka, o których się nie mówi i nie pisze. Podciągając zaś pod miano ogólne „pań” — owe osoby, oczekujące z Gąsienicami i Płazami, to czyż nie krzywdę wszystkim kobietom, które przyjeżdżają do Zakopanego dla nabrania sił i zdrowia — a takie zlekceważenie cześci kobiecej nie jest ani rycerskie, ani uczciwe — i odpowiednio napiętnowane być winno. Są jeszcze kobiety „uczciwe”, panie Sygietyński — a jeśli pan w to nie wierzy — tem gorzej dla pana.

**Protest autora.** Pan Kisielewski protestuje przeciwko notatce, która się ukazała w jednym z pism warszawskich, a oznajmiającej, że pan Kisielewski napisał sztukę „Taniec serpentynowy”, że złożył ją dyrekcji teatru we Lwowie i że p. Pawlikowski ów Taniec... odrzucił. Pan Kisielewski pisze, iż owej sztuki nie napisał — a więc... odrzuconą być nie mogła. Dalej młody autor Karykatur wyraża zdanie, iż nie może pozwolić na przebieganie w swych sztukach, „jak w handlu blawatnym” i żąda albo wystawienia całego cyklu (!) swych dramatów, albo nie pozwoli nie grać na scenie lwowskiej. Jest to rzecz osobistego zapatrywania — choć możemy zwrócić młodemu autorowi uwagę, że są dzieła lepsze i gorsze w utworach pewnego autora i że nawet u geniuszów przytrafia się pewne osłabienie, siły twórczej. Jednak p. Kisielewski chce, aby mu wystawiono cały cykl. Pięknie. Jest w swoim prawie. Chodzi tu jednak o co innego. Pan Kisielewski był w Paryżu — tam przerobił się w przeciągu kilku miesięcy na bulwarowca. I — oto ów żargon bulwarowca, wprowadza do protestu autorskiego z demiwolturą rzadką, a trochę dziwną. Pan Kisielewski mianowicie pisze „na bojkot odpowiem — bojkotem, czyli je m'en fiche”, co odpowiada bardzo nieparlamentarnemu wyrażeniu i nigdzie w przyzwoitym tonie polemiki ludzi serio nie jest używane. Wykintniejsi Francuzi, skoro są zmuszeni do napisania tego słowa po pierwszej literze stawiają kropki. Na bulwarach, w kawiarniach słyszy się to ciągle... Ale w proteście autora, dopominającego się o swoje prawa, ten ton brzmi trochę nieładnie.

**Chrześcijanin żydowskiej narodowości,** to z pewnością rzadkość. A właśnie taki człowiek, który jest chrześcijaninem, a zarazem przyznaje się do narodowości żydowskiej, mieszka we Lwowie. Jest nim dr. W., wychrztą, a mimo tego przyznający się do narodowości żydowskiej, z której szerepu wyszedł. Dr. W. należy do tej grupy żydów, którzy w samodzielnym państwie żydowskim widzą swój ideał. Wyznawca, według nich, nie powinno krępować w przyznawaniu się do tej, lub do owej narodowości.

**Brak wszelkiego artyzmu,** jakiś dziwny, krzykliwy, „prymitywizm” przypominający styl, używany w lwowskich kościołach na wyobrażenie „grobow”, nie może się przyczyniać do powiększenia wrażeń, do wzmocnienia kontemplacji nabożnych przy ceremoniach kościelnych w Wielki Piątek. Naprawdę, bożki indochińskie mniej prymitywnie były wykonane, niż „groby” w naszych kościołach. Należałoby zaradzić temu na rok przyszły, co tem łatwiejsze do skutecznienia, że nasze parafie lwowskie są tak zamożne, że ich nie zrujnowałby wydatek sporządzenia naprawdę artystycznych „grobow”.

**Dzisiejszy „Wiek XX.”** przynosi trzy ryciny okolicznościowe z powodu świąt wielkanocnych, oraz jedną rycinę humorystyczną p. t. „Przykry wypadek Trubadura”.

**Rubrykę „Sport”** znajdują czytelnicy na stronicach 9 i 10.

**Stan powietrza.** W południe wskazywał termometr + 6° R.

## Kronika krajowa.

**W sprawozdaniu** naszym z wiecu krakowskiego w sprawie gimnazjum polskiego w Cieszynie, zdarzyła się skutkiem nieporozumienia telefonicznego

pomyłka, którą sprostować uważamy za nasz obowiązek. Mianowicie, rezolucje, postawione przez redaktora Konopińskiego nie zostały odrzucone, ale przeciwnie, przyjęto je wszystkie, z wyjątkiem drugiej, w której której uchwalono inną w jeszcze ostrzejszym brzmieniu. Wobec tego, uchwalone na wiecu rezolucje tak się przedstawiają:

1) Wobec wyraźnego brzmienia ustawy zasadniczej państwa z dnia 21 grudnia 1867 r., a zwłaszcza jej artykułu 19 — wyraża więc przekonanie, że rząd, odmawiając wielokrotnie zgłaszanym żądaniom upaństwowienia gimnazjum polskiego w Cieszynie, którego założenie i utrzymanie było jego powinnością — w jawnej stał sprzeczności z treścią i duchem przytoczonej ustawy — albowiem:

a) Śląsk cieszyński jest krajem o mieszanej ludności, liczącej około 40.000 Niemców, a 200.000 Polaków, a więc podpada najoczywściej co do ustroju szkolnego pod względem językowym postanowieniom artykułu XIX. ustawy zasadniczej z dnia 21 grudnia 1867 r.

b) Wbrew postanowieniom tej ustawy, dzieci, przeważającej na Śląsku cieszyńskim ludności polskiej ulegają najoczywściej przymusowemu kształceniu się wyłącznie w drugim niemieckim języku krajowym, skoro rząd dla tej znikającej mniejszości niemieckiej w tym kraju utrzymuje 7 państwowych szkół średnich z językiem niemieckim, natomiast odmawia większości polskiej nawet utrzymywania na etacie państwowym jednego gimnazjum w Cieszynie.

Wiec wzywa zatem rząd, powołany w interesie tronu i państwa do ścisłego przestrzegania ustaw, aby postąpił wobec ludności polskiej na Śląsku, żądającej od lat szeregu upaństwowienia polskiego gimnazjum w Cieszynie, zgodnie z zasadniczymi ustawami państwa i z zasadami publicznej moralności, w których ścisłym przestrzeganiu każdy rząd w ogóle a tem bardziej konstytucyjny, budującym dla ogółu obywateli przyświecać powinien przykładem.

II. Wiec wzywa wszystkich posłów polskich, bez względu na ich organizację klubową, aby wobec parlamentu i rządu byli rzecznikami upaństwowienia gimnazjum polskiego w Cieszynie.

III. Mieszkańcy krakowscy, zgromadzeni na wiecu dnia 3 kwietnia 1901 r., wyrażają Kołu polskiemu pogardę i potępienie za zaniedbanie sprawy gimnazjum cieszyńskiego i wszystkich innych spraw krajowych.

**W administracji naszej** złożyli urzędnicy pocztowi i manipulanci telegraficzne w Nowym Sączu zbraną składkę w kwocie 12 koron na rzecz pożarem dotkniętej ukochanej powieściopisarki Rodziewiczówny.

**Koncert spacerowy** połączony z tańcami odbędzie się staraniem Towarzystwa prawniczego w sobotę 20 bm. w Kasy nie miejskiej.

**Znalezione** stemple przy ulicy Kościuszki odebrać można, ul. Św. Teresy 1. 12 u Grzegorza Martyna.

**Zmarli:**

W Stryszowie: Marya z Szymańskich Szczepanek, żona urzędnika kolei w 26 roku życia.

## Zapiski literackie i artystyczne.

**Repertuar teatru miejskiego we Lwowie:**

W niedzielę 7 bm. o godzinie 3½ popołudniu (po cenach znizowanych popołudniowych) na dochód Tow. wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej: „Romantyczni”, komedia w 3 aktach Edmunda Rostanda. Zakonczy „Wesele przy latarniach”, operetka w 1 akcie F. Offenbacha.

W niedzielę o godzinie 7½ wieczorem, na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej: „Traviata”, opera w 4 aktach Verdiego. Występ Ludwika Marek i Aleksan. Myszug.

W poniedziałek 8 bm. o godzinie 3½ popołudniu: „Na wojka”, komedia w 3 aktach Stan. Rossowskiego

W poniedziałek o godzinie 7 wieczorem: „Wesoła dwójka”, operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

We wtorek 9 b. m. o godzinie 3½ popołudniu: „Fatynica”, operetka w 3 aktach Franciszka Soupego.

We wtorek o godz. 7 wieczorem: „Straszny dwór” opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Występ Al. Myszug.

We środę 10 b. m. po raz trzeci: „Złote runo”, dramat współczesny w 3 aktach Stan. Przybyszewskiego

W czwartek 11 b. m. po raz pierwszy: „Życie na żart”, sztuka w 5 aktach Gabryeli Zapolskiej, z udziałem całego personelu.

W piątek 12 bm. „Manon”, opera w 4 aktach a 6 odsłonach H. Meilhaca i F. Gille, muzyka J. Masseneta. Pierwszy gościnny występ Ireny Bohuss w partii tytułowej.

**Z teatru.** „Życie na żart”, sztuka p. Zapolskiej, wywołała gorącą pracę w sferach teatralnych. Próby pełne, pod kierunkiem autorki i reżysera p. Solskiego są w toku. A nie łatwe to próby, skoro zważymy, iż do czterdziestu osób bierze w nich czynny udział, oprócz statystów. Dekoracyjna część sztuki, wymagająca kosztownej wystawy, akcesoriów i umeblowania, zajmuje tapicerów teatralnych już od dłuższego czasu. Dekoracje ślizgawki, hali, w której się odbywa bal, i kawalerskiego mieszkania bohatera sztuki, wykonuje p. Jasiński. Panie, biorące udział w sztuce, gotują sensacyjne i wspaniałe toalety. Najzdolniejsi artyści i artystki sceny nie zawahali się przyjąć drobne role, dając tem dowód życzliwości dla koleżanki-autorki. Zainteresowanie sztuką jest tak wielkie, że wczoraj już bilety na czwartek doszczętnie wykupione zostały.

Sztuka pani Zapolskiej powtórzoną zostanie w sobotę po raz drugi.

**Pan Dutertre-Pluciński,** artysta deklamator francuski, o którym pisaliśmy przed kilku dniami, przybył do Lwowa i ma zamiar dać się słyszeć w sali

Kasyna miejskiego około 15 h. m. Produkuje pana Plucińskiego mają cechę artystyczną i są bardzo pouczające, gdyż pozwolą publiczności lwowskiej zapoznać się z utworami harmonistów francuskich, których dzieła przeważnie polegają na szczęśliwym dobraniu harmonijnych i pięknych dźwięków. W przekładzie niepodobieństwem jest oddać głównego czaru poezji takiego Mallarmé, takiego Verlaine’a i innych. Pan Pluciński uczyni to *de vive voix* i niewątpliwie zainteresuje tem cały Lwów literacki.

**Dzieła Szczepanowskiego.** Już opuściła prasę Stanisława Szczepanowskiego: „Idea polska wobec prądów kosmopolitycznych” i „Aforyzmy o wychowaniu narodowym”. Wydanie to, poprzedzające zbiorowe wydanie pism Szczepanowskiego, dokonane zostało staraniem rodziny, która odpowiedziała w tej mierze licznym domaganiom się, zwłaszcza z kół młodzieży, tak w kraju, jak i za granicą. Skład główny w Tow. wydawniczym. Cena 2 korony.

## Depesze „Słowa Polskiego”

z dnia 6 kwietnia

**Nowy generał-gubernator Królestwa.**

**Kraków.** Prywatnie donoszą, że generał-gubernatorem warszawskim mianowany został generał Czarkow.

Nominację generała Czarkowa, jak donoszą, poprzedziła narada specjalnie do tego wybranej komisji. Początkowo, gdy Drogomirow, ani Woroncow-Daszkow, nie chcieli przyjąć stanowiska generał-gubernatora warszawskiego, car chciał zamianować gubernatorem któregoś z wielkich książąt. Projektu tego jednak zaniechał car i wybrano celem wyznaczenia osoby gubernatora komisję, złożoną z wielkich książąt i generałów, która właśnie wybrała Czarkowa.

**Ks. katecheta bije!**

**Kraków.** Miasto pozostaje pod wrażeniem bardzo niemiłego wypadku, który się zdarzył w szkole św. Wojciecha. Katecheta ks. Dębowski pobił bardzo ucznia IV. C. kl. Taborskiego za to, że ten przyjaźnił się z kolegą żydem Brochfeldem. Obaj uczniowie mieszkają w jednym domu, na jednym piętrze. Brochfeld zdolniejszy pomagał Taborskiemu. Stąd przyjaźń. Obaj w szkole zachowywali się bardzo spokojnie. Profesor szkoły Müller miał z tego powodu zajście z katechetą. Twierdził on, że szkoła nie jest „wyznaniowa” i podobne postępowanie jest nieuzasadnione. Dyrektor szkoły, Wojciech Guzek, pozostaje w zależności od księdza, z powodu rozmaitych stosunków. Nauczyciele opuszczają szkołę. Trzech już odeszło. Jeden obecnie zamierza także się usunąć. Władza powinna wglądać w te stosunki.

**Samobójstwo.**

**Kraków.** Zastrzelił się tu praktykant konceptowy magistratu Stefan Wadowski. Strzał rewolwerowy skierowany był w lewą skroń. Śmierć nastąpiła w kilku godzinach.

Uczył się on do egzaminu administracyjnego, tem tłómaczy się rozdrażnienie, w którym popełnił samobójstwo.

**Trójprzymierze zachwiane.**

**Wiedeń.** W sprawie odnowienia trójprzymierza donoszą z kół dyplomatycznych, że Włochy stanowczo sprzeciwiają się odnowieniu trójprzymierza przed zawarciem traktatów handlowych. Możliwa jest rzecz, że zgodzą się na tymczasowe prowizoryczne przedłużenie trójprzymierza aż do zawarcia traktatów handlowych, t. j. jeżeli życzenia Włoch w tych traktatach zostaną uwzględnione. Sprawa traktatu handlowego Włoch i Austrii przedstawia się trudniej, gdyż Włochi obstają przy t. zw. *Wein Zoll Klausel*, której zniesienia domagają się interesenci austriaccy i jak wiadomo, wpłynął w tej sprawie wniosek nagły do parlamentu wiedeńskiego, który przyjdzie wkrótce pod obrady Izby.

**Zdobywcze Czechów.**

**Praga.** *Narodni Listy* ogłaszają dziś mowę dra Pacaka, którą ten wygłosił na ostatnim zgromadzeniu młodoczeskim. P. Pacak oświadczył w swej mowie, że młodoczesi zaprzestali obstrukcji dla tego, albowiem obstrukcja w danej chwili równałaby się abstynencji, a na abstynencję Czesi już raz źle wyszli. Zresztą, gdyby Czesi prowadzili dalej obstrukcję, zostaliby w parlamencie zupełnie izolowani, a przez to utworzyłaby się przeciw nim większość całego parlamentu, podczas gdy obecnie tak z lewej, jak i z prawej strony są poszukiwani.

Rząd jest w kłopotcie, ponieważ nie może użyć §. 14. Dalej oświadczył poseł Pacak, że Czesi zobowiązali się tylko co do projektu wódczanego i przedłożenia inwestycyjnego powstrzymać obstrukcję, za to otrzymali bardzo znaczne kulturalne i ekonomiczne przyrzeczenia. Przyrzeczono im regulację rzek, podwyższenie dotacyi na fundusz melioracyjny, jakoteż wybudowanie sieci kanałów. O innych koncesjach

Najtańszym a mimo to najlepszym proszkiem do zasypywania dla  
**NIEMO WŁA T I D Z I E C**  
jest przez powagi lekarskie polecany

**HAYA**

Puder antyseptyczny

Prawdziwy tylko w sitkowych pudełkach z marką „Opatrzność” w każdej aptece do nabycia pod nazwą Puder „Haya”. — Pud. delko 35 centów.



Pacak nie może mówić, gdyż jest związany słowem honoru.

Jak wiadomo, zgromadzenie uchwaliło w końcu wotum ufności dla wszystkich posłów młodocześniejszych.

#### Sprawa mandżurska

**Wiedeń.** Dzienniki tutejsze omawiają dziś ogłoszenie *Pravit. Wiestnika* o kwestyi chińskiej i sądzą, że z komunikatu, który podało to pismo, jasno widać, że Rosya absolutnie nie ma zamiaru zwrócić Chinom Mandżuryę. Mandżurya dla Chin jest już zupełnie straconą. Rosya, nie dość na tem, rzuca jeszcze innym mocarstwom w oczy szyderstwo, a to w ten sposób, iż zwraca się do nich, oświadcza, że jak długo mocarstwa nie zgodzą się na traktat mandżurski, to Rosya nie wycofa wojsk swoich z Chin. Jest to chyba ironia, gdyż w razie zgody mocarstw na traktat mandżurski, Rosya nie będzie miała powodu wycofywać wojsk z Chin.

#### Revolucyjne demonstracje.

**Genewa.** Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie celem zaprezentowania przeciw wydaniu anarchisty Jaffey'a sądom włoskim. Na zgromadzeniu przemawiał cały szereg mowców anarchistycznych i socjalistycznych.

Po zgromadzeniu udał się tłum kilkuset studentów, przeważnie rosyjskich, przed gmach konsulat rosyjskiego, gdzie zerwano orla rosyjskiego i napisy i krzyczano: *Pereat Rosya!*

Stąd udał się tłum przed konsulat włoski i tu chciał urządzić demonstrację, przeszkodziła jednak żandarmerya, która tymczasem dowiedziała się o zajściach pod konsulem rosyjskim. Także przed prywatnem mieszkaniem konsula rosyjskiego urządzono demonstrację. Dotychczas nie przedsięwzięto żadnych aresztowań. Głównymi sprawcami zajścia są Rosyanie.

#### † Dr. Stollow.

**Sofia.** Były prezydent ministrów i przywódca stronnictwa narodowego, dr. Stollow umarł dziś w nocy.

#### Sytuacja w Chinach.

**Londyn.** Jak dzienniki poranne donoszą z Pekinu, sir Robert Hart wypracował szczegółowy program, oraz ułożył propozycje co do zabezpieczenia sumy wynagrodzenia, które mają zapłacić Chiny. Pomiędzy propozycjami znajduje się np. taka, aby zafantować podatek od soli, dalej, aby zabrać podatek od mniejszych okrętów, jakoteż by oktrojować specjalny podatek w Pekinie w wysokości pół miliona taelsów rocznie.

## Dział ekonomiczny.

### Depesze handlowe z d. 6 b. m.

#### Kurs lwowski:

Za 100 rubli sz.	placą: 254.—	żądata: 255.—
Za 100 marek	117 50	117 75
20-frankówka	19 16	19 18

#### (Bank rolniczy we Lwowie).

Lwów dnia 6 kwietnia.

Dziś notujemy za 50 kilogramów loco Lwów.

#### Waluta koronowa.

Pezenica gotowa 7-60 do 7-80. Pszenica na termin 7-30 do 7-50. Żyto gotowe 6-60 do 6-80. Żyto na termin 6-30 do 6-50. Owies obrobiony 6-50 do 6-80. Owies na termin 6-40 do 6-80. Jęczmień pastewny 5-50 do 5-75. Jęczmień browar. 6-50 do 6-80. Rżepak nowy 10-50 do 10-75. Lnianka — do —. Groch pastewny 6-75 do 7—. Groch to gotowania 7-50 do 12—. Wyka 8-50 do 9—. Bobik 6-25 do 6-50. Hreczka 7-25 do 7-75. Kukurydza stara — do —. Kukurydza nowa 5-90 do 6-20. Chmiel za 50 kilo — do —. Konieczyna czerwona 45— do 65— Konieczyna biała 35— do 75— Konieczyna szwedzka 60— do 95— Tymotka 20— do 28— Spirytus loco za 50 ltr. gotowy 17-25 do 17-75; paritas Tarnopol na termin 16— do 16-25. Z powodu świąt ruch ustał.

#### Kasa oszczędności miasta Tarnopola.

Stan wkładek  $4\frac{1}{2}\%$  z dniem 28 lutego 1901 roku 4,944,924-27 kor.; w marcu włożono na 839 książeczek 233,095-17 kor.; razem więc 5,178,019-44 kor. Równocześnie zwrócono na 725 książeczek 188,921-62 koron, tak, że z dniem 31 marca 1901 r. stan kasy wynosi 4,989,097-82 kor. Książeczek w obiegu było sztuk 7259.

**Powiatowa Kasa oszczędności** z dniem 12 marca r. b. została otwartą w Gorlicach. Za wszelkie zobowiązania tej Kasy objął powiat gorlicki zupełną porękę. W zakres działania tej Kasy oszczędności wchodzi: przyjmowanie wkładek na 4 i pół proc. w stosunku rocznym; udzielanie pożyczek na hipotekę i zastaw papierów wartościowych; eskontowanie weksli; kupno papierów wartościowych i kuponów.

**Nowa fabryka linoleum na Węgrzech.** Rząd węgierski pozwolił firmie Leopold Fenier i Brat z Trejestu na budowę fabryki linoleum na ziemi węgierskiej.

**Carycyn, 4 kwietnia. (Nafta).** Tendencja targu jest ospała, a ceny niskie. Zaoferowanie produktu jest obfite, przy skąpem zapotrzebowaniu. Wywózowie trzymają się w rezerwie; zapasy wciąż rosną. Z dostawą weale nie ma obrotów. Płacono za pud nafty w miejscu kop. 84—82-50 z akcyzą, ale bez naczynia.

**Berlin, 5 kwietnia. Nasiona pastewne.** Interes rozwinął się bardzo, zapotrzebowanie przy znacznych dowozach ogromne. Ceny podnoszą się.

Notują: Konieczyna czerwona krajowa 50—53 marek, zależnie od dobroci, biała 57—67 mk., szwedzka 63—79 mk., konieczyna żółta 24—30 mk., przelot 60—78 mk., inkarnatka 28—30 mk., esparceta 16—19 mk., lucerna prowancka 55—59 mk., lucerna węgierska 52—56 mk.; włoska 48—52 mk.; tymotka 21—28 mk., Rajgras angielski 22—26 mk., włoski 25—28 mk., francuski 45—50 mk., seradella zbioru 1900 r. 11—12 mk., gorczyca biała 18—23 mk. Wszystko za 50 kilogramów.

**Berlińscy żelazni angrosiści** odbyli naradę, na której drogą notaryalnego układu ujednolajni cenę żelaza walcowego i blachy. Powodem tego kroku były tak złe konjunktury na targu żelaznym, że ceny sprzedaży spadły niżej kosztów produkcji.

### Przyjechali do Lwowa

dnia 6 kwietnia b. r.

**Hotel George'a.** St. Tustanowski z Żurawna, W. Postruski z Wojniłowa, H. ks. Lubomirski z Równego, St. Gołaszewski z Kończak, A. ks. Lubomirski z Równego, J. Brandys z Wielkich Dróg, M. Bogdanowicz z Wiednia, M. Tustanowski z Podmuchałowic, M. Bogdanowicz z Kossowa, J. Bogdanowicz z Wiednia, W. Korytowski z Plotycz.

**Hotel Francuski.** Jan Giżycki z Krakowa, Onufry Horodyński z Romanówki.

**Hotel Europejski.** M. Strzelecki z Jurawic, W. Abgarowicz z Belza, J. Blaschke z Otyunii.

**Grand Hotel.** J. Logiński z Buczacza, W. Rausz z Husiatyna, H. Pollak z Wiednia, R. Zaborski z Tarnowa.

**Hotel Centralny.** B. Jurkowski z Jarosławia, W. Pawlikowski z Bereżnicy, E. Szołgina ze Skallatu, St. Eminowicz z Zydaczowa.

**Hotel Bellevue.** L. Schubert z Wiednia, W. Czubyty z Popowic, N. Bergtraum z Węgier, A. Karniol Czerniowiec, A. Landau z Żółkwi.

**Hotel Imperial.** K. Hódkiwicz z Rosy, T. Niedzwiecki z Brusna, St. Niezabitowski z Wchorzec, Stefan Buczyński z Kijowa, J. Kindler z Czerniowiec.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

**Stanisław Rossowski.**

#### NAOESZLANE.

Rubryka „**NAOESZLANE**“ nie pochodzi od redakcyi, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje.

### Jedwab fularowy 65 cent.

do złr. 3-65 za meter na bluzki i suknie, jakoteż jedwab „Henneberga“ czarny, biały i kolorowy od 65 cent do złr. 14-65 za meter. Każdemu franko i wolne od cla. Wzory odwrotnie. Podwójne porto do Szwajcaryi. 365

**G. Henneberg, fabryka jedwabiu (ek.nad.dost.) Zurych.**

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

**Dr. Józef Czackowski**

sekundaryusz szpitala powszechnego ordynuje od 1/29 do 1/210 i od 3 do 5. — ul. Kopernika 1. 7. 2162

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

**Dr. Leon Rapp**

ordynuje od 9—12 i od 2—5 2165  
ulica Jagiellońska nr. 13. 2. piętro.

**Dr. Teofil Zalewski**

ordynuje w chorobach uszów, nosa, gardła i krtań. Leczenie chorób mowy (jąkanie, bełkotanie, szepienie, mowa nosowa itd.) ul. Kościuszki 1. 8 od 3—5 popołudniu. 1438

**Dentysta Dr. M. Senensieb**

po długoletniej praktyce lek. i ukończeniu studiów specjalnych na królewskiej klinice w Berlinie,

otworzył **ZAKŁAD DENTYSTYCZNY**

przy ul. HALICKIEJ L. 1. (róg Rynku) i ordynuje od godz. 9 do 6 wiecz. 2089

#### ADWOKAT

**Dr. Aschkenase**

przeniósł swoją kancelaryę

do domu przy ulicy **Kopernika lic. 21.**

(róg Ossolińskich). 1920

#### ADWOKAT

**Dr. Franciszek Jasiński**

otworzył kancelaryę

2207

we Lwowie przy pl. Maryackim 8.

**Prof. Cervello**

1564

**I g a z o l** i potrzebny do tego aparat inhalacyjny

„**SALUS**“

wypróbowany w krajowych i zagranicznych szpitalach do stać można we wszystkich większych aptekach krajowych i zagranicznych **tylko** za receptą lekarską. Prospekt i informacye udziela gratis i franco apteka: „**Alte K. K. Feldapotheke**“ **Wiedeń I. Stefansplatz.**

Marka ochronna.



SLYNNA ROSYJSKA

**HERBATA karawanowa**

BRACI

**K. K. POPOFF w Moskwie**

Najlepsza marka.

**Nadworní dostawcy.**

W oryginalnych paczkach dostać można we wszystkich lepszych handlach. 736

Krakowski skład fabryczny parkietów i podłóg **ZYGMUNT LIEBERMANN, Kraków,** obejmuje dostawę parkietów i podłóg z ułożeniem w najlepszych gatunkach i po najtańszych cenach. 528

### Najszlachetniejsze Likwory francuskie

Curaçao triple sec „**Roc**“

**Glaciale Mint vert**

wyroby słynnej w całym świecie fabryki

**Rocher Frères La Côte St. André**

w oryginalnych flaszkach

nabyć można we Lwowie tylko u firm: 66

pp. Albert Skowron	Cukiernia J. Wierzbickiego
Musiłowicz i Janik	„ Aleks. Bieniecki
Ludwik Stadtmüller	„ Czudzak i Sotschek
Jan Ludwig	Cafe Schneider
Stanisław Markiewicz	„ Crisall-Pasage, Huget
Karol Bayer	„ Boulevard.

Polecamy nasz główny

### Skład win

węgierskich, austriackich i zagranicznych oryginalnych

W szczególności polecamy tanie a bardzo dobre **wina moldawskie** po 56 ct. za liter wina **Magyarader** po 48 ct. za liter i stare siedmiogrodzkie **Riesling**. — Wysyłka na prowincję w 5 kilogramowych beczułkach odwrotną pocztą.

11

Z poważaniem

**MAKS WIXEL i SYN**

Lwów, ul. Krakowska 14. (nr. tel. 97).

Nadto polecamy **piwo ołomunieckie** z browaru **mieszczańskiego** i upraszamy, by nasi P. T. odbiorcy zechcieli przy zakupie baczyć dokładnie na zapis z „browaru mieszczańskiego“ i na znak ochronny „czerwony orzeł na białym polu“.

Wysyłki na prowincję w beczułkach od 25 litrów i w butelkach od 25 butelek poczaszwy.



**JAN DÜLL**

artysta-malarz dekoracyjny i obyw. m. Lwowa

zmarł po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, d. 6 kwietnia br. w 62 roku życia.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w poniedziałek dnia 8 kwietnia, o godz. 4 popołudn. z domu żałoby przy ul. Teatralnej 23. (gmach hr. Skarbka) na cmentarz Łyczakowski — na złożenie ostatniej usługi zmarłemu, zaprasza znajomych, w głębokim smutku pogrążona żona z rodziną.

Lwów dnia 6 kwietnia 1901.

„Concordia“ A. Kurkowi.

**Kto życzy sobie pić na święta**

dobre natur. I to wino stołowe lub deserowe, niechaj nacy je kupić na składzie win dalmatyńskich, chorwackich i istryjskich

**Bracia Didolić**

Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 3.



**S. MOTYLEWSKI**  
i  
**KRZYSZKOWSKI**  
Lwów, plac Maryacki 1. 6.  
(obok hotelu Francuskiego)  
polecają:  
**Koszule męskie** po 1-90,  
2-25 do 3.  
**Koszule męskie z kołnier-  
zami i manszetami przy-  
szutymi** po 2-85 do 3-50.  
**Maniery** po 20 ct., man-  
siety po 35.  
**Bielizna wełniana** jak  
koszule, spodnie, kaftanki  
od 1-20 za sztukę.  
**Kamizelki do polowa-  
nia z rękawami, wełniane,  
włóczękowskie i irchowe** od  
3-50 za sztukę.  
**Ścierpki i pończochy**  
męskie wełniane, niebia-  
ne i fildecosse od 20 ct. za parę.  
**Żakarko i Bundy** an-  
gielskie i krajowe wyroby  
od 10 zł. za sztukę.  
**Płaszcz gumowy** izwy-  
czajnie **palta** tylko naj-  
nowszy krój) od 12 zł. za  
szukę.  
**Koszule angielskie** gładkie  
i imitacja tygrysiej skóry  
do okrywania łóżek i nóg  
od 7 zł.  
**Parasole angielskie**  
i krajowe wyroby od 2  
zł. za sztukę.  
**Woda tołńska i perfu-  
merya francuska i angielska**  
**Wyroby ze skóry** jak pu-  
lery, torby, kufry, torby  
na akta, szkatułki i torby  
urzędowe od 2 zł. za sztukę.  
**Campli najrozmaitszych**  
form do podróży i polowa-  
nia od 1 zł. począwszy.  
**Włócznie** tylko angiel-  
skie jak gładkie, irchowe,  
łóślowe, niebia-  
ne i futrzane.  
**Baszki męskie** robione po-  
dług najświeższych form  
jak lakiery, szewro, z cie-  
łoczej skóry, czarne i żółte.  
**Włosy rosyjskie** (pe-  
tersburskie) i amerykań-  
skie całkiem cionkie we  
wszystkich fasonach.  
**Kamizelki i cylindry**  
habity i angielskie do po-  
ry roku, co sezonu świeży  
fason.  
**Krawaty** we wszystkich  
fasonach po najniższych  
cenach od 25 ct. za sztukę.  
Cenniki na żądanie franco.

# Pompy Wagi

każdego rodzaju dla do-  
mowych i publicznych ce-  
lów, gospodarstwa, budowy  
i przemysłu.

Komandytowe Towarzystwo  
dla pomp i fabrykacji  
maszyn.

kurki, rury, węże gumowe i konopne.

**W. Garvens, Wiedeń** { L. Schwarzenbergstrasse 6.  
L. Wallfischgasse 14.

Katalogi darmo i oplatnie. Otrzymać można także we wszystkich składach  
maszyn, studeń i t. d. Proszę żądać Garvensa pompy i wagi.

## JULJAN baron BRUNICKI

w Podhorcach koło Stryja

poleca do sadzenia w obecnej porze w najlepszym doborze, ręcząc  
za sumienne wykonanie każdego zlecenia

Czeresnie i wiśnie wysoko-  
pienne do obsadzania dróg,  
10 sztuk 9 kor., 100 szt. 70 k.  
Jablonie i grusze karłowe,  
krzaczyste dla mniejszych  
ogrodów znakomite, w dobo-  
rowych stołowych odmianach  
po 80 h., 1 kor. i wyż., sztuka,  
10 sztuk od 7 do 10 kor., po  
części z paczkami kwiat.  
Maliny remonfujące czerwone  
10 sztuk 1 kor., 100 szt. 6 kor.,  
1000 szt. 15 kor.  
Porzeczki 10 sztuk 2 1/2 kor.  
Agrest 10 sztuk 5 kor.  
Orzechy włoskie wysokie pię-  
kne o miękkiej łupinie 2 kor.  
sztuka.  
Krzewy ozdobne w licznych  
dobrze kwitnących wosnów  
i latem odmian pierwotnych:  
Deutrie, Jaśminy, Forsytie,  
Ribes etc. 10 sztuk za 4 kor.  
Weigela 10 szt. 6 kor. sorty-  
mentu 10 szt. od 5 kor. zwy-  
100 szt. od 40 kor. Same mło-  
de piękne okazy doskonale  
zakorzenione.  
Róże na korzeniu szczepio-  
niskie, w licznych odmianach  
piękne okazy. 10 szt. 9 kor.  
100 szt. 78 koron.

Opakowanie jak najtańsze, dostawa do kolei w Stryju darmo  
wszystko z nazwami. „Proszę zaraz zamawiać“.

Kto zamawiając powoła się na to ogłoszenie  
w „Słowie Poskiem“, otrzyma w dodatku bezpłat-  
nie 10 malin lub 3 róże krzaczyste. 2232



Przez innych ogłaszane 50 sztuk zastawy mniejszej  
wartości kosztują u mnie tylko zlr. 4-50 — jednak  
nie mogę ich polecić.

## Wielki krach!

Nowy York i Londyn nie oszczędziły i sta-  
tego lađu i wielka fabryka wyrobów srebrnych,  
widziała się zmuszoną wysprzedać cały swój zapa-  
za matem tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem  
upewniony, że to uskuteczni. Wysyłam zatem  
każdemu za zwrotem 6 zł. 60 ct. następujące  
przedmioty:

- 6 sztuk noży stołowych z prawdziwą angiel-  
ską klingą,
- 6 widelców z jednego kawałka ameryk. pat.  
srebra,
- 6 łyżek z ameryk. patent. srebra,
- 12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochla z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochelka z ameryk. patent. srebra,
- 6 angiel. spódków Viktoria,
- 2 wspaniałe świeczniki,
- 1 sitko,
- 1 rozsyrywacz cukru,

42 przedmioty tylko za zł. 6.60.

Te 42 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł.  
a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6.60.  
Amerykańskie patentowane srebro jest na  
wskróś białym metalem, który barwę srebra 25 lat  
pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem  
że to ogłoszenie nie jest

żadnym oszukaństwem,

zobowiązuję się niniejszem publicznie, zwrócić  
każdemu pieniądze bez trudności, komu towar się  
nie spodoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności  
nabywania tego wspaniałego garnituru, który szcze-  
gólniej nadaje się na

stosowne na podarki weselne i okolicznościowe  
jak niemniej dla każdego domostwa.

Dostać można tylko pod adresem:

**A. HIRSCHBERG'S**  
Dom eksportowy amerykańskich patentowanych to-  
warów srebrnych.

Wien II., Rembrandstrasse 19/B. — Telefon Nr. 7114.

Wysyłka na prowincję za gotówkę  
lub za zaliczką.

Proszek do cz. szczenia 10 ct.

Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia  
prawdziwość.

Wyciąg z pism uznania:

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona.

Krystynopol, Galicya.

Siostra Joanna, przeł. Tow. N. P. Maryi.

Kraków, 21 maja 1899.

Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zado-  
wolona, że posyłam dalsze zamówienie.

Księżna Amalia Czetwertyńska.

Z wzoru bardzo jestem zadowolona i upraszam o całą  
kolejkę.

Oedenburg, (Węgry).

Baronowa Marshall.

Z przysłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i pro-  
szę o nową posyłkę.

Lubaczów, Galicya.

Babic, kapitan.

S. P. 30/3

**Gruczoły.** Medycyna, jakkolwiek od wieków  
odstąpiła od bezcelowych doświad-  
czeń, a w ostatnim stuleciu opiera się zupełnie na naukowych,  
badaniach logicznych, okazywała do najnowszego czasu zu-  
pełnie małą wagę pewnym organom ludzkiego ciała. Są to  
tak zwane gruczoły, lub przynajmniej, część tychże, gdyż  
funkcje wątroby i nerek, które także należą do organów gru-  
czołowych, wiedza zna już długo. Natomiast nie bardzo tak  
dawno, jak gruczoły, których fizyologiczne funkcje nie były  
dobrze znane, tak migdały, gruczoły, uznawano za zupełnie  
zbędne i gdy zdawało się potrzebnym, oddalali krótko. Dopie-  
ro w najnowszym czasie odkryto, że te organy wypełniają  
bardzo ważną funkcję, ponieważ niszczą pewne materje bądź  
w ciele wytworzone, bądź z zewnątrz przybyłe. Zauważono  
n. p., że zastąpienie gruczołów u dzieci połączone jest za-  
wsze z całym organizmem, a nawet z zupełnym idyocetwem  
i że osoba, u której ten gruczoł operacyjnie oddalono, żyje  
jeszcze może wprawdzie dłuższy czas, ale w kilka najdłuż-  
lat powoli zamiera. Właśnie o ołżność że możliwym jest  
oddalenie gruczołów, tak, że nie pozostawia natychmiastowych  
obrażeń, udowadnia, że wie za t k mado uwagi zwracała  
na te organy. Inna grupa gruczołów, bronchialne czyli płucne  
mała to ważne z danie niszczenia zarodków choroby, weiska-  
jące się ręką oddechową do płuc, przedwzrostkiem baktery-  
tuberkuliczne, które są powodem suchoty i bez ich czynności  
większa ilość ludzi, a także zwierząt ssących, ginęłaby na  
suchoty, gdyż wszystkie wdychają baktery tuberkuliczne, nie-  
którzy dziennie, drudzy przez godzinę, inni znowu rzadziej,  
stosownie do otoczenia w jakim się znajdują. Trzeba przy-  
puścić, że prawie każde zastąpienie na tuberkulę, ma swój  
powód w złej funkcji, lub osłabieniu tych gruczołów i że nie  
tuberkuloza sama przez się, tylko niedostateczna funkcja  
gruczołów bronchialnych są dziedziczne i że ta substancja  
gruczołów w formie dogodnej biorą jako środek leczniczy  
w ciężkich wypadkach, która niszczy w płucach i innych or-  
ganach osiedlonych baktery tuberkulicznych i powoduje zupeł-  
ne wyleczenie nadworeżonych organów. Chemiczna fabryka  
dra Hofmanna Nast. w Meerane w Saksonii, wyrabia z gruczo-  
łów bronchialnych zdrowych owiec środek leczniczy w formie  
tabletek, które są znane w kołach lekarskich pod nazwą dra  
Hofmanna „Glandulén“ i gorąco polecane przez specjalistów  
na cierpienia tuberkuliczne, gdyż ma tę zaletę, że nie szkodzi  
trawieniu, ani nie osłabia odporności pacjentów, jak inne  
środki, chemicznie sporządzone. Środek jest zupełnie nieszkod-  
liwy i nabyć można w aptekach, jakoteż w aptece Jos. von  
Török Budapest, Königsgasse 12, we fiaskach po 100 table-  
tek za kor. 5-50 — 50 tabletek za kor. 3-—.

Dokładne broszury o metodzie leczenia z opisem, wy-  
syła fabryka na życzenie darmo i oplatnie. 1888

L. 904

2180

## Ogłoszenie.

**W niedzielę, dnia 21 kwietnia 1901 o godz.  
4 popołudniu,**

odbędzie się w biurze Kasy zaliczkowej w Złoczowie

## XIX. Zwyczajne ogólne zgromadzenie

członków „KASY ZALICZKOWEJ“ w Złoczowie,  
Stowarzyszenia zarejestr. z ograni. poręką.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków  
za rok 1900.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek tejże  
o udzielenie Dyrekcyi absolutorium z czynności  
i rachunków za rok 1900.
3. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału  
czystego zysku za rok 1900.
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce  
wylosowanych (§. 25 stat.)
5. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1901 (§. 77  
statutu).

Złoczów, dnia 21 marca 1901.

Rada nadzorcza Kasy zaliczkowej w Złoczowie,  
Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Prezes:

Dr. Eustachy Zaleski.

Sekretarz:

Wilhelm Zukerkandel.

Zamknięcie rachunków za rok 1900, wyłożone jest do  
przejrzenia dla członków w biurze kasy.

Uprawnieni do brania udziału w Zgromadzeniu są tylko  
ci członkowie, którzy wpłacili na rachunek swego udziału  
przynajmniej kwotę, równającą się najniższemu udziałowi tj.  
50 koron (§. 38 stat.).

## Czarne materje jedwabne

w ogromnym wyborze z gwarancją dobrego noszenia,  
jakoteż najnowsze białe i kolorowe materje jedwabne  
każdego rodzaju. Tylko pierwszorzędną fabrykaty po naj-  
tańszych en gros cenach, na metry lub całe suknie franco  
i wolne od cła do prywatnych. Tysiące listów uznania.  
Wzory franco. Podwójne porto do Szwejaryi.

Seidenstoff-Fabrik-Union

21

**Adolf Grieder & C<sup>ie</sup>, Zürich** (Schweiz)

Egl. Hoflieferanten.

## Bolesław Mikuliński

krawiec męski

Dostawca wszelkich sukien uniformowych dla

c. k. kolei państwowej,

c. k. poczty i telegrafów

c. k. straży skarbowej

i innych instytucyj.

Urządził wielką pracownię krawiecką we Lwo-  
wie, przy ul. Wałowej 15., I piętro.

Przyjmuje każde zamówienie na ubiory męskie i wykonuje  
takowe jak najstaranniej, według najnowszej metody, po cenach  
możliwie niskich. Polecając się Szan. Publiczności

Z poważaniem

2226

**BOLESŁAW MIKULIŃSKI**, krawiec męski

Lwów, Wałowa 15., I piętro.

**Związek kredytowy we Lwowie**  
Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

## Zaproszenie.

Dnia 15 kwietnia 1901 o godzinie 7 popołudniu od-  
będzie się w sali Izby handlowej i przemysłowej

**Zwyczajne ogólne Zgromadzenie**

na które się niniejszem członków Związku kredytowego  
zaprasza.

## Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie dyrekcyi za rok 1900.
2. Sprawozdanie komisji kontrolującej. 2225
3. Wnioski co do podziału zysku z r. 1900.
4. Wybór czterech członków Rady Nadzorczej z funkcją  
do roku 1907 w myśl §. 41 statutu.
5. Wybór jednego członka Rady Nadzorczej z funkcją  
do roku 1905 w myśl §. 42 statutu.
6. Zmiana statutów.
7. Wnioski członków.

Zwraca się uwagę, że w myśl §. 36 stat. tylko ci  
członkowie mają prawo głosowania na Ogólnem Zgroma-  
dzeniu, którzy wpłacili pełny udział.

We Lwowie, 5 kwietnia 1901.

Dr. Maurycy Roth  
Sekretarz.

Piepes-Poratyński  
przewod. Rady nadzorczej.

Główny skład  
najnowszych  
ulepszonych

## fonografów

Ogromny wy-  
bór WALKÓW  
oryginalnych, nie  
kopiowanych.

Membrany-Rex  
premiowane na wy-  
stawie paryskiej,  
oddające głos natu-  
ralny bez brzęku,  
znajdują się u

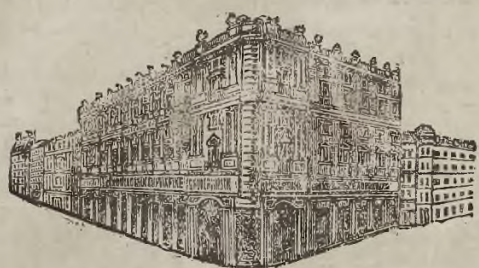
JAKOBA  
**MASCHLERA**  
Jagiellońska 13, II. p.



# Quaker Oats

służy do przyprawiania pysznych zup, sosów, legumin, puddingów etc. Przez  
wszystkich lekarzy najgoręcej polecany „Quaker Oats“ wszędzie do nabycia.





# Zupełnie darmo

otrzyma każdy właśnie wysłane wspaniałe ilustrowane żurnale, zawierające paryskie, angielskie i wiedeńskie, oryginalne modele **toalet, konfekcyi, bluz, kapeluszy, parasolek** i t. d. Dalej oryginalne odbitki najmodniejszych **firanek, dywanów** i niezliczonych **artykułów potrzebnych**.

## PRZEWYŻSZA WSZYSTKO DOTYCHCZASOWE

nasza najnowsza **wiosenna kolekcya**, zawierająca bogaty wybór osobnych nowości w materjach **jedwabnych, welnianych i do prania** od najbardziej pojedynczych, do najdoskonalszych towarów dobrego gustu, po zadziwiająco tanich cenach i którą na żądanie **franco** przesyłamy. 1885

<b>Materye wiosenne</b> dobry gatunek w najmodniejszych kolorach podw. szer. 68 h. za metr od	<b>Imperial Serges</b> ang. mat. wiosenne w osobnych kolor. pastel. 1-20 cm. szer. czy- sta welna mtr. k. 1-76	<b>Czarne materye</b> gładkie i ze wzorem gar. 120 cm. szer. za metr od 78 h.	<b>Prawdziwa farb. Lewantyna</b> zwyż 1000 najn. deseni za mtr. od Śliczne batysty. Orygin. haft. szwajcarskie batysty. Satyna atlasowa. 38 h.
<b>Materye wiosenne</b> najlepsze gat., najnowsze paski i pepita 120 cm. szer. 1-04 za mtr. od kor.	<b>Home-spuns</b> wiecznie trwałe, na angielskie kostyummy 120 cm. szerokości 2-50 za metr od kor.	<b>Materye jedwabne</b> czarne i kolorowe osobne specyjalności za mtr. od 1-96 koron	<b>Ang. Zephir</b> i jedwab do prania w najmied. paski i carreaux za mtr. od Eddysilk, amer. satyna. 70 h.

**Franko** wysyłamy zamówienia od 10 zł. i wyżej do wszystkich miejsc austriacko-węgierskiej Monarchii.

**Grand Magazyn**

**„AU PRIX FIXE“**

**Bracia Hirsch.**

Założone w r. 1872.

**Wiedeń, I., Graben 15.**

Założone w r. 1872.

## DO KANADY



**jakoteż do innych zamorskich kraj, przeprawia najtaniej**

powszechnie znana firma 1726

**B. KARLSBERG, Hamburg, Braudstwierte 36.**

Nim kto szyfkartę kupi, niech porówna moje ceny z temi agentów okrętowych!

Pierwsza górno-austriacka fabryka palenisk kuchennych.  
**G. KOLOSEUS, WELS**



**KUCHNIE** z żelaza, emaltu, porcelany i majoliki.

Sprawdzać można przez każdy renomowany handel żelaza, jeśli nie ma wysyłki wprost.

Ilustrowane cenniki gratis i franco. 1476

**Piękność — i odmłodzenie**

**Lait de Mille fleurs**

**Mleko (kwiecień) piękności**

Od 30 lat wypróbowany. Najlepszy i nieszkodliwy środek do otrzymania i osiągnięcia świeżej skóry i młodej świeżej twarzy. Nie zakłada porek skórnych jak podobne środki. Usuwa piegi, plamy wątrobiane i t. d. Cena za flaszkę koron 2-40. 1997

**Kupferschmid Phönix Woda**

do racjonalnego pielęgnowania włosów. Unie- możliwia wypadanie włosów i powoduje porost tychże. Oczyszcza skórę na głowie i odświeża nerwy. Flakon kor. 1-60 Polecone do tego: Oryg. olej. korz. —80

**Kupferschmid aromatyczna i antyseptyczna Woda do ust i zębów**

nieosiągnięty środek do najprzyjemniejszego i najzdrowszego czyszczenia ust i zębów. Flakon kor. 1-50 Do tego dawka kor. proszku do ust —70

Wszystkie artykuły są sanitarnie próbowane i sumiennie ze zrozumieniem fachowem wyrabiane. Sprawdzając można wprost z perfumeryi Max Kupferschmid Wien VII. Kirchengasse 15 a za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należności za list przesyłkowy i opakowanie 40 h. Dostać można także w aptekach, drogueryach i perfumeryach.

## Święcenie Wielkiejnoy.

W pierwszych wiekach chrześcijańskie, znajdując się pod panowaniem Rzymian, przyjęli z konieczności kalendarz swych prześladowców; co się zaś tyczy obchodzenia Wielkiejnoy, to początkowo nie było określonych prawideł, co doprowadzało do częstych sporów. W pierwszym wieku i do połowy drugiego, żydzi, którzy przyjęli nową wiarę, obchodzili swe święto narodowe Passah tegoż dnia, jak i lat ubiegłych, z tą tylko różnicą, że następny dzień święcili na pamiątkę Męki, a trzeci na pamiątkę Zmartwychwstania.

Święto Passah żydzi obchodzili w miesiącu Nisan, który zaczynał się wraz z nowiem, najbliższym wiosennemu porównaniu dnia z nocą; od nowiu do pełni rachowano dni 14, włączając w to sam dzień nowiu; w ten sposób żydzi chrześcijańscy święcili Passah w samym dniu pełni wiosennej. Pisarze kościelni i chronologowie nazwali ten dzień (14 Nisan) *luna decimaquarta*, który przypadał na różne dni tygodnia. W drugim wieku orzeczono, że dzień Zmartwychwstania był niewłaściwie nazwany Passah, że jako dzień radości powinien być odłożony na niedzielę.

Chrystus Pan był ukrzyżowany dnia 3 kwietnia (piątek) 33 r. (luna XIV), trzeciego dnia zmartwychwstał (luna XVI) i te dwie daty były źródłem nieporozumień religijnych: mianowicie kościół Aleksandryjski obchodził święto Passah z żydami d. 14 miesiąca Nisan, czyli w pełnię najbliższą wiosennemu porównaniu dnia z nocą, bez względu na to, czy przypadała przed porównaniem, czy po, czy w niedzielę, czy w inny dzień tygodnia; kościół zachodni

nie obchodził Wielkiejnoy w samą pełnię, lecz do piątku odkładał pamiątkę Męki, do niedzieli zaś Zmartwychwstania.

Pozostała większość chrześcijan przyjmowała również piątek i niedzielę za terminy paschalne, lecz brała pełnię po wiosennem porównaniu dnia z nocą, nigdy zaś przed. Lecz i tu nie było jednostajności, gdyż porównanie dnia z nocą było naznaczone w Rzymie na dzień 18 marca, w Aleksandryi na 21, z tego więc powodu zdarzało się, że w Rzymie obchodzono święto Wielkiejnoy wcześniej, niż w Aleksandryi.

Powstałe ztąd nieporozumienia datują się od połowy II wieku. Pomiędzy biskupem smyrneńskim Polikarpem a papieżem Anicetem powstał w r. 160 spór, który był rozpatrywany na soborze laodycejskim w r. 170. W 20 lat później powtórzył się spór podobny pomiędzy biskupem efeskim Polikratesem a papieżem Wiktorem I, który chciał, aby stosowano się do zwyczaju kościoła zachodniego, opornym groził kłatwą, za radą jednak św. Ireneusza, biskupa lugańskiego, powstrzymał się, aby nie zakłócać spokoju kościoła dla sprzeczki, która wierze nic nie szkodziła.

Do połowy III wieku oznaczono pełnię wielkanocną według obserwowanego nowiu, co nie mogło być dokładnem, gdyż księżyc dopiero trzeciego dnia po nowiu prawdziwym może być obserwowany po zachodzie słońca, jako wąski sierp; pierwsze kanony pełni wiosennych, według których była oznaczona dokładnie data Wielkiejnoy, były opracowane w III wieku przez uczonych aleksandryjskich, Dyonizjusza i Hipolita.

Sobór Nicejski (w r. 325) za radą Konstantyna Wielkiego postanowił wdać się w sprawę ujednolajnienia święta Wielkiejnoy.

Żadnego wyraźnego w tym względzie prawa nie ustanowiono, zapewne dlatego, aby nie jątrzyć stron spornych; natomiast Sobór wysłał pismo okólne (*epistolam cyclicam*) do biskupów, w którym zaleca zwyczaj aleksandryjski, jako najbardziej odpowiadający wymaganiom Soboru. Ponieważ Aleksandrya słynęła ze znakomitych astronomów, zatem Sobór włożył obowiązek na patriarchę aleksandryjskiego, aby, oznaczwszy dzień obchodzenia Wielkiejnoy zapomocą 19-to letniego okresu Metona, donosił corocznie kościołowi rzymskiemu, aby następnie cały świat chrześcijański dowiedział się o dacie Wielkiejnoy.

Dzień wiosennego porównania dnia z nocą, naznaczono stale na 24-go marca, chociaż, astronomicznie biorąc, przypadać może wcześniej, lub później; pełnię Wielkanocną przyjąć należało w 14 dni po nowiu, licząc dzień nowiu za pierwszy, a niedzielę Wielkanocną obchodzono być wiuna najwcześniej d. 22-go marca, a najpóźniej d. 25-go kwietnia.

Nieporozumienia kościelne w tym względzie nie ustały odrazu; dopiero w VI. w. za wpływem Dyonizjusza małego, różnice pomiędzy kościołem wschodnim a zachodnim zatarły się.

Po upływie 12 wieków okazało się, że data porównania wiosennego dnia z nocą cofnęła się o dni 10 i przypada dnia 11 zamiast 21 marca, a to wskutek błędnie przyjętej długości roku juliańskiego. Należało zatem przeszkodzić, aby w przyszłości obchodzenie Wielkiejnoy nie przypadło w zimie, co sprzeciwiałoby się postanowieniu Soboru nicejskiego. Jak wiadomo, zaradziła temu reforma Grzegorza XIII-go.

W dawnym kościele święta Wielkiejnoy trwały tydzień cały. Sobór Konstancyjski zredukował je do trzech dni, a papież Pius VI. do dwóch.

**Znako- mite**

**Tutki cygaretowe**

z fabryki **RUDOLFA HERLICZKI w Krakowie** są do nabycia w trafikach, składach papieru, sklepach **Narodnej Torhowli** tak we Lwowie jak i na prowincyi. — Wzory i cenniki wysyła fabryka darmo i opłatnie.



## Ja Anna Csillag



ze swemi 185 cm. długimi włosami olbrzymiemi „Loreley“ dostałam takowe przez 14 miesięcy używanie mej własno wynalezionej pomady. Takowa uznana została przez słynnych lekarzy, jako jedyny środek przeciw wypadaniu włosów do przyspieszenia wzrostu, wzmacniania korzeni. Przyeznania się dla panów do o-  
trzymania silnego rozrostu, brody i nadaje już po krótkim użyciu włosom na głowie i brodzie naturalny połysk i obfitość, ochrania je przed wczesnem posiwieniem aż do późnego wieku. **Cena tygielka 1 zł. 2 3 i 5 zł.**

Wysyłka pocztą za poprzedniem nadesłaniem pieniędzy lub za zaliczką na cały świat. 1021

**ANNA CSILLAG,**  
Wien I. Seilergasse nr. 5  
Skład główny we Lwowie:  
**Bernard Fein**  
GRAND HOTEL.

### Przeciw łysinie i chronicznemu wypadaniu włosów,

gdzie wszystkie środki odmówiły, bezsprzecznie pomoże w 10-letniej praktyce wypróbowany preparat roślinny „Non plus ultra“. Niezrównane działanie liczne podziękowania. **Cena za flakon 6 kor.**  
**Chem. Laboratorium Urania. Postfach 65. 2109**

## Nasiona

Baraków pastewnych Mamutów, Obendorfera, Pilotów. Lucerne francuską, Tymotkę, Konieczynę. Wieszanki traw na gazony, szkarpy, łąki. Wszelkie nasiona jarzyn i kwiatów w najlepszej jakości po jak najniższych cenach. Różne ogrodowe w najpiękniejszych odmianach. — Drzewa owocowe i krzewy ozdobne — poleca



Zakład ogrodniczy połączony ze składem nasion i kwiatów

**A. KLIMOWICZA i SYNA**

we Lwowie, plac Halicki 14. 2078

Cenniki na żądanie odwrotnie gratis i franco.

## LWOWSKI AKCYJNY Zakład Zastawniczy

ul. Karola Ludwika I. 3.

I. piętro.

Udziela pożyczki na zastaw:  
Kosztowności wszelkiego rodzaju,  
Papierów wartościowych i  
Przedmiotów cennych w ogóle.

1307

Procent umiarkowany obniża się w miarę wysokości pożyczki.

Biuro otwarte od godz. 9-1 i 3-6.



Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO“ we Lwowie

Cherążyczyna 17-19, przyjmuje wszystkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące i wykończa takowe szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.



!Właściciel c. k. wyłącz. przywileju!



Telefon 213 a 576. 1508

Własne filie: we Lwowie, tylko przy ul. Sykstuskiej 1. 26, w Krakowie tylko przy ul. Św. Krzyża 1. 7. Zamówienia z prowincji wykonuje się skrupulatnie. Wobec nadużyć proszę dokładnie uważać na mój adres.

Osobliwość: Farbiarnia materij jedwabnych i pior strasich we wszystkich barwach.

Obszerną broszurę o Truskawcu wysyła na żądanie Zarząd.

### W pierwszym i trzecim sezonie o 30 procent taniej w Truskawcu

leczy się z nadzwyczajnym skutkiem

Reumatyzm, podagra, otyłość, choroby nerkowe i pęcherza, astma, ischias, choroby kobiece, choroby sercowe i żołądkowe. 2201

### Aptekarza Schneider Herbata

## na kaszel

i proszek na katar

z apteki St. Georg we Wiedniu, V/2, Wimmergasse 33 sporządzone według lek. przepisu, działa kojąco na organy oddechowe, rozluźnia śluz, łagodzi kaszel, chrypki i drapanie w gardle. Proszek 50 ct, należąca do tego herbata 50 ct. pocztą więcej 20 ct. za opakowanie (bez portu). Mniej jak 2 paczki pocztą się nie wysyła. Apteka St. Georg Wiedeń V/2, Wimmergasse 33. Składy w aptekach: Mikolascha, Ruckera i Sp. i St. Krzyżanowskiego. Proszę przestrzegać markę ochronną apteki St. Georg. 10/7 Inzerat proszę wydrukować i zachować.

### 100—300 zł. miesięcznie

zarobić mogą osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i uczciwie bez kapitału i ryzyka przy sprzedaży rządowo dozwolonych papierów państwowych i losów.

Zgłoszenia do **Ludwika Oesterreicher**

VIII. Deutschegasse 8. Buda-pest. 1883

Starym i młodym ludziom poleca się świeżo w nowym wydaniu wyszła praca rady san. Dr. Müllera, traktująca o 35

Nadwątłonym systemie nerwowym i sexualnym

jak również podająca wskazówki radykalnej kuracji. Wysyłka za nadaniem 1 kor. 20 hel. w markach listowych

**Curt Röber, Braunschweig**

Eksport do wszystkich państw europejskich!!!

Wyrób krajowy

Egipskie tutki i bibułki

**AIDA**

są za najlepsze uznane.

Główny skład: „AIDA“, Lwów, ulica Pańska I. 10.

Wyrób krajowy

Najwcześniej (d. 22 marca) Wielkanoc przypada po raz ostatni w r. 1818, nastąpi zaś w r. 2285. Najpóźniej (dnia 25 kwietnia) Wielkanoc była obchodzona raz tylko w roku 1666, powtórnie to nastąpi w r. 1943.

Od Wielkiejnoy są zależne, jak ogólnie wiadomo, święta ruchome, do których należą (główniejsze):

Przed Wielkanocą Popielec (na 46 dni), a po Wielkiejnoy: Niedziela Przewodnia (w 7 dni), Wniebowstąpienie Pańskie (w 39 dni), Zielone Świątki (w 49 dni), Boże Ciało (w 60 dni).

Obecnie wyznaczenie daty Wielkiejnoy nie przedstawia trudności z powodu nader prostych wzorów, podanych przez uczonych, do których zaliczyć należy Gaussa, Jana Baranowskiego, b. dyrektora obserwatorium warszawskiego, który ułożył specjalne tablice, oraz prof. Karlińskiego, autora samodzielnego i cennej pracy p. t. „Przyczynki do kalendarjografii chrześcijańskiej“, wydanej w tomie VIII. Rozpraw akademii umiejętności w Krakowie.

G. Tołwiński.

## Wyprawa myśliwska.

Podług ostatnich wiadomości z Afryki, wyprawa myśliwska J. hr. Potockiego i p. Sztolmana, przyrodnika, w okolice górnego Nilu Niebieskiego została awieniona powodzeniem i obecnie myśliwi są już prawdopodobnie w drodze powrotnej do kraju, wioząc z sobą bogate łupy fauny podzwrotnikowej.

W najświeższym numerze *Lowca polskiego* znajduje się korespondencyja p. Sztolmana, datowana 8 lutego już z Senaaru i podająca zajmujące szczegóły o pochodzie wyprawy z Chartumu do puszczy Senaaru i Kargoczu w Sudanie, gdzie odbywały się łowy właściwe.

Długą podróż z Kairu do Chartumu odbyli myśliwi bez przeszkód kolejną i parostatkami, ale od tego

ostatniego miasta zabrakło już europejskich środków komunikacyjnych i wyprawa popłynęła trzema barkami żaglowymi do Wad-Madeni, gdzie stanęła dopiero po pięciu dniach i prawie tyłuż nocach uciążliwej żeglugi. Zaraz jednak w Chartumie nie obyło się bez trudności, gdyż, pomimo, że naszym myśliwym zależało na pospiechu, albowiem zaraz za nimi dążyła w te same strony wyprawa także myśliwska księcia Arenberga i pomimo, że wszystko było już gotowe do drogi — właściciel i komendant statków Idris-Aga nie chciał wyruszyć pod pozorem, że wiatr jest przeciwny. Szczęściem znalazł się przypadkiem nad rzeką miejscowy *muszir* (gubernator), pułkownik Stanton, do którego hrabia wniósł zażalenie i wtedy okazało się, jak znakomitymi żeglarzami są Anglicy i jak wybornie znają się na wiatrach nilowych. Zaledwie p. Stanton powiedział Idris-Adze, że jeżeli natychmiast nie odpływie, to dostanie 50 batów i zapłaci po funcie sterlingu za każdy dzień spóźnienia, wiatr zaraz zmienił kierunek i okazał się najpomysłniejszym do podróży.

Powolną tę żeglugę urozmaicali sobie podróżni strzelaniem, chociaż na znaczną odległość, do krokodyłów, leżących po łąkach piaszczystych i obserwowaniem bogatej ptasiej fauny miejscowej. Co chwila spotykali takie stada kaczek, cyranek, żorawi, kulików, sieweczek, oraz w takiej ilości siedzące oddzielnie marabuty i czaple siwe lub białe, że p. Sztolmanu nigdzie dotąd nie widział równego życia i podobnej ilości ptactwa. Najwięcej jednak było żorawi zwyczajnych i żorawi panienek (*grus virgo*).

„Daleko, na piaszczystej mieliźnie — pisze nasz przyrodnik — widać było zbitą masę ptactwa przynajmniej na przestrzeni wiorsty kwadratowej. Zbliżaliśmy się powoli do tej falangi, a w miarę tego robiliśmy sobie coraz wyraźniejsze pojęcie o tej niesłychanej ilości ptaków. Dwa mniejsze stada, mniej więcej po 100 sztuk, siedziały na piaszczystej wyspie na środku rzeki. Gdyśmy się z nimi zrównali, hrabia strzelił z Manliera. Wtedy cała ta masa ptactwa podniosła się z krzykiem i świsem skrzydeł, które całe powietrze

wypełniły strasznym hałasem. Ptaki leciały zrazu w nieporządku, potem zaczęły formować się w sznury, a na ich krzyk podniosły się na dalszym horyzoncie literalnie chmury tego ptactwa, tak, że śmiało obliczać można całą ich masę na kilkadziesiąt tysięcy sztuk“.

Z Wad-Madeni hr. Potocki i p. Sztolman konno, a służba w części na osłach, w części na 24 objuczonych wielbłędach, ruszyli do Senaaru, gdzie karawana po dwóch dniach drogi, zrobiwszy 107 kilometrów, stanęła d. 8 lutego.

W Senaarze czekało na nich dwóch doświadczonych *shikarich* (myśliwych), wynajętych w Kargoczu, którzy podczas polowań mieli już nieodstępnie towarzyszyć: jeden, Ahmed-Idris, niezbyt czarny i o rysach semickich, hr. Potockiemu, a drugi Mohamed-Hasabala, murzyn czarny, jak heban, p. Sztolmanowi.

Z Senaaru miało się rozpocząć polowanie w kierunku Kargoczu, odległego o 2 dni drogi. Wiadomości o zwierzynie dochodziły bardzo pomyślne, gdyż przez 20 lat rządów Mahdiego, żaden Europejczyk tam nie polował. Mieli więc nasi myśliwi nadzieję spotkania się z wszelką grubą zwierzyną, jak słonie i zyraby, oraz bawoły, o które hr. Potockiemu głównie chodziło. Tylko nosorożce znajdowały się już zbyt daleko na wschód. Wreszcie o parę mil angielskich od Senaaru włożył się lew ludożerca (*man-cater*), zwierzę straszne, który, gdy raz zakosztuje ciała ludzkiego, poluje już tylko na ludzi.

Prerażający jest rzeczywiście podany w pierwszych numerach *Lowca* z r. b., opis takich rozbojów lwich przy kolei wschodnio-afrykańskiej, o 200 kilom. od Mombosa, w okolicy stacyi Tsawo, gdzie dwa lwy ludożercy z namiotów i podczas robót porwały i pożarły kilkunastu ludzi. Mogło więc naszym myśliwym nie zabraknąć i tego rodzaju sensacji.

Streszczony powyżej list z dnia 8 lutego był ostatnią wiadomością o wyprawie przed rozpoczęciem polowań. Od tej daty, gdy myśliwi zapuścili się w lasy i puszcze Senaaru, wiadomości od nich ustały i dopiero po wydrukowaniu ostatniego numeru *Lowca* po lski



Najlepsza fran-  
cuska bibułka  
cygaretowa

# „LE GRIFFON”

Wszędzie  
do  
nabycia.

NEILCHEN-PARFUM SUPRA VIOLETTA  
VON DELETTREZ PARFUMEUR PARIS

dostać można we wszystkich perfumeryach, drogueryach itd. 55  
Generalny zastępca: E. NEUHAUS, jun., Wien, I., Fähringasse 10, Telefon 8598.



## Nieprześcignionymi

są nowo wynalezione premio-  
wane na wystawie światowej  
w Chicago oryginalne ame-  
rykańskie zegarki ze zło-  
ta Plaque, remontoiry o 3  
kopertach, z mechanizmem an-  
timagnetycznym, regulowane  
na sekundę, z nowo opatento-  
wanym przyrządem wskazów-  
kowym wewnętrznym. Zegar-  
ków tych wskutek ich akura-  
tnego wykończenia i bogatego  
artystycznego cyzelowania,  
(gładkie są również w zapasie)  
nie mogą nawet znawcy odró-  
żnić od prawdziwych złotych.  
Cudownie cyzelowane koperty  
pozostają zawsze absolut-  
nie jednakowymi, a za do-  
kładny chód udziela się 3-le-  
tniej pisemnej gwarancji.

Cena za sztukę tylko 6 zł. Dewizka ze złota Plaque tyl-  
ko 1.50 zł. Do każdego zegarka dołącza się darmo futerał  
skórzany. Sprowadzić można jedynie przez skład główny

ALFREDA FISCHERA, Wiedeń. I., Adlegasse 10.

Wysyłka za zaliczką. Zwrot pieniędzy w razie, jeżeli  
się zegarek nie podoba. 1717



## KAWA prosto z Hamburga.

4<sup>3</sup> kg. netto opłatnie za zaliczką  
lub nadaniem gotówki. Pod  
gwarancją najlepszy towar.

Santos bardzo dobra. Koron 7-60  
Afryk. Mocca perłowa. 8-25  
Salvador, zielona znakom. 8-55  
Ceylon, nieb. ziel. znakom. 10-95  
Złota Jawa, żółt. bar. dobra. 10-80  
Perłowa, najlepsza. 10-85  
Mocca arabska, aromatycz. 13-30  
Cennik wraz z taryfą cłową gratis.

Ettlinger & Co. Hamburg.  
S. P. 3/IV. 171



## KOLEI

## DOJAZDOWYCH

TRASOWANIE I ZUPEŁNA BUDOWA

ROESSEMANN I KÜHNEMANN  
Koleje żelazne ARTURA KOPPELA

2211 Lwów, Chorążczyzna 17 (Dom naftowy).

## Serravallo's Wino chinowe z żelazem!!



Wielokrotnie używane i najlepiej  
polecone przez znakomitości lekar-  
skie: Radcę dw. prof. dr. Drasche,  
R. dw. prof. dr. Krafft-Ebing, prof.  
dr. Monti'ego, prof. dr. Mosetig-  
Moorhofs, R. dw. prof. dr. Neussera,  
prof. dr. Schauta, prof. dr. Wein-  
lechnera. 118

### Dla osłabionych i rekonwalescentów.

Odznaczenia: XI. Med. kongres,  
Rzym 1894. IV. kongr. dla farm. chem.  
Neapol 1894. — Wystawy: Wenecja  
1894. Kiel 1894. Amsterdam 1894  
Berlin 1895. Paryż 1895. Quebec 1896.  
Turin 1898. Quebec 1897. Canea 1900.  
Neapol 1900. Paryż 1900.

### Nad 1000 lekarskich poświadczeń.

Ten znakomity, usilający środek,  
żywa chętnie zażywany przez dzieci  
i panie z powodu doskonałego smaku.

Do nabycia we wszystkich aptekach we flasz. pół litr. k. 2-40, litr. k. 4-40  
J. SERRAVALLO, aptekarz, Tryest.

## Diesel-Motor

Maszyna wprowadzana w ruch zapomocą ropy.

Spotrzebowuje na godzinę ropy

za 2 halerze

dając siłę jednego konia.

Sprzedaj dla Galicji:

1792 M. Kellermann, Ossolińskich 11.

## W chorobach pęcherza

moczowego i innych  
tym podobnych dolegliwościach  
są najbardziej rozpowszechnio-  
nym i najlepszym środkiem  
Kapsułki tarolinowe (na-  
zwa zastrzeżona), które można  
zażywać, nie przeszkadzając  
sobie w codziennych zajęciach.  
Należy żądać zawsze Grüt-  
znera kapsulek tarolinowych,  
a wszystkie rzekomo skutecz-  
niejsze środki stanowiąc od-  
rzucić należy. 50 kapsulek:  
11 z olejem santalowym, 3 z sa-  
lolem, 3 z ekstraktem Kubeba.  
Cena 3 korony. Do nabycia  
w aptece Piepsera Poratyńskiego.  
Lwów, Plac Bernardyński.  
62

## Jedyny!

Magazyn obuwia

własnego wyrobu

Jana Rybińskiego

we Lwowie,

ul. Pańska 1. 13.

poleca obuwia wiosenne  
i letnie z najlepszych  
skór warszawskich i in-  
nych, wykonane podług  
najnowszych fasonów.

Ceny umiarkowane.

Na prowincję wy-  
syła się odwrotną po-  
cztą. Na miarę wystar-  
czy zużyty bucik. 1848

go, jego redakcyja otrzymała od p. Sztolemana depeszę  
następującą: „Omdurman, 12 marca. Wyprawa ukoń-  
czona szczęśliwie. Pomiedzy innymi zabiłmy słonia,  
lwa, bawola, hipopotama i 38 antylop. W Warsza-  
wowie będziemy na święta Wielkiej Nocy”.

## SPORT.

Z informacji, dotyczących „sportu”, korzystać  
mogą tylko stali prenumeratorowie, a zwracać się  
po nie należy albo do Biura informacyjnego Słowa,  
lub wprost do sprawozdawcy działu sportowego, p.  
Kazimierza Hemerlinga, we Lwowie, ul. Karola Lu-  
dwika 5.

Wiadomości z kraju, przeznaczone do druku,  
muszą być nadesłane najdalej do czwartku każdego  
tygodnia.

### Cyklistyka.

Walne zgromadzenie Towarzystwa Ko-  
larzy wyścigowców odbędzie się w niedzielę dnia  
14 b. m. o godzinie 6 wieczór w górnej sali „So-  
kola”.

Lwowski tor cyklistów przebył zimę dość  
szczęśliwie, bo po skutecznym drobnych naprawach,  
jest już obecnie w najzupełniej dobrym stanie, tylko  
brak na nim dotychczas trenujących się kolarzy. No-  
wy dyrektor toru p. T. Gustowicz prowadzi gorąco ro-  
boty około splantowania środkowego trawnika, w celu  
urządzenia na nim boiska do footballu. Istniejący court  
tennisowy będzie mógł również być do dni kilku odda-  
ny do użytku grających, a nadto zamierza p. G. urzą-  
dzić po drugiej stronie trybun drugi court.

Słynny murzyn Major Taylor trenuje się  
już od czwartku na torze berlińskim. Równocześnie pra-  
cują: Arend, Huber, Seidl, Ellegard, Mündner Ku-  
dela i i.

Kierownictwo szkoły treningu w Lipsku  
poręczono znanemu wyścigowcowi Roblowi.

Karol Miller, znany amerykański jeździec na  
dłuższą przestrzeń, przybył z Nowego Jorku do Fran-  
cuzi z zamiarem wzięcia udziału w wielkich wyścigach  
drogowych a przedewszystkiem z Bordeaux do Paryża  
i z Paryża do Brest i z powrotem.

Drużyna, uprawiająca polo na kołach, a nale-  
żąca do międzynarodowego Klubu sportowego w Mona-  
chium, wybiera się w najbliższym czasie do Austrii,  
ażebym 11 kwietnia z Währingim Klubem cyklistów  
w Wiedniu, a 14 kwietnia z drużyną w Pradze roze-  
grać parę partij tej pięknej gry.

W południowej Afryce bardzo teraz tanio  
można przyjąć do koła, sądząc z następującego ogło-  
szenia w jednym z pism, wychodzących na Przylądku.  
„Poszukuje się rekrutów do formującego się właśnie  
pułku, którego zadaniem będzie czuwać nad drogami  
komunikacyjnymi w kolonii. Żołd dzienny 5 szylingów  
(około 6 kor.), oprócz tego dwa szylingi (2-4 kor.), je-  
żeli rekrut posiada własne koło. Jeżeli zaś nie posiada,  
to otrzymuje 5 szylingów dziennie i koło, które po trzech  
miesiącach staje się jego własnością”.

975.878 kół do jazdy było z końcem r. 1900  
w posiadaniu cyklistów we Francji. Cyfra ta jest wy-  
nikiem urzędowego zestawienia francuskiego minister-  
stwa finansów. Kół tych dosiadało 981.044 osób. Tutaj  
nie może się mylić ministerstwo, gdyż we Francji podatek  
wymierza się nie od koła, lecz od siodła. Lwia część  
tej olbrzymiej cyfry przypada na departament Sekwa-  
ny, który sam wykazuje 212,510 kół o 214.965 sio-  
dłach.

Otwarcie welodromu w Vierviers nastąpi  
15 b. m. Najgłośniejszym punktem programu otwarcia  
będzie match, między Majorem Taylorem a Grogą.  
Uroczystość ta nie obejdzie się także bez piłki nożnej,  
która coraz częściej teraz przypłata wyścigi cyklistów  
na pierwszorzędnych torach w Europie. Mają być ro-  
zegrane dwie partje między pierwszorzędnymi druży-  
nami w Francji.

Straż bezpieczeństwa około osoby cesarza  
niemieckiego spełniać mają na przyszłość czterej lej-  
bżandarmi na kołach. Obecnie odbywają trening w ten

sposób, iż adjutant cesarski uwija się w powozie dwor-  
skim po Berlinie, a oni na kołach mu towarzyszą.

### Samochody.

5236 samochodów było 31 grudnia 1900 we  
Francji w obiegu, podług urzędowego obliczenia fran-  
cuskiego ministerstwa finansów. Z wehikulów tych  
2402 było jedno — albo dwusiedzeniowych a 2884  
o więcej niż dwóch siedzeniach. Oprócz tego wymie-  
rzono podatek od 11.252 motocykli. Cyfra samocho-  
dów okazuje się tedy niższą w tym urzędowym wy-  
kazie od wszelkich dotychczasowych obliczeń.

Dyrekcya artylerji w Vincennes zwróciła  
się do wszystkich właścicieli samochodów z zapyta-  
niem, czy w razie wojny byłiby gotowi odstąpić jej  
niezwłocznie swoje samochody albo motocykle. Kryte  
albo zamknięte wehikuly będą miały przy zakupie  
pierwszeństwo. Wspomniiana dyrekcya ustawiła już  
warunki ewentualnego zakupu. Wartość wehikulu ma  
być teraz oznaczoną na podstawie porozumienia wła-  
ściciela z dyrekcją artylerji, ostateczną zaś cenę usta-  
nowi się w chwili zakupu z uwzględnieniem zniszcze-  
nia; dyrekcya może żądać dostarczenia samochodu  
tylko w razie mobilizacji, w żadnym jednak razie nie  
jest zobowiązana do kupna wehikulu; w razie kupna,  
może być sprzedający przydzielonym w celu kierow-  
ania samochodem do tego sztabu generalnego, któremu  
samochód oddano do użytku.

Wyścigi samochodów Wiedeń - Gra-  
Budapeszt odbędzie się stanowiąc w czasie od 13  
do 16 czerwca. Start 13 czerwca rano we Wiedniu,  
następnego dnia odbędzie się w Gracu wystawa sa-  
mochodów, biorących udział w wyścigu, dnia 15 dalsza  
jazda do pewnej miejscowości węgierskiej, bliżej je-  
szcze nie oznaczonej, a 16 czerwca dokończenie wy-  
ścigu do Budapesztu.

### Piłka nożna.

Zeszłoroczne próby gry w piłkę nożną dały  
początek grającym niezwykle zalety tej przepięknej gry  
sportowej, a równocześnie zaczęła się nią żywo inte-



# KUSZCZAK & ZUBIK

we Lwowie, pl. Halicki 1.

polecają

## Materye wełniane i jedwabne

na suknie damskie.

Batysty, Perkale, Zefiry,  
Satyny, Woale

2143

Najnowsze kolory i tkaniny.

Wielki wybór

Najniższe ceny

Próbki franco.

### Molla Proszki Seidlickie

uniwersalny środek na ciężkie trawienie, brak apetytu i obstrukcję, trwale działają. Cena za pudełko 2 koron.

### Wódka francuska i sól Molla

ból ukaja przy weteraniu przeciw podagrze i reumatyzmowi i innych następstwach przeziębienia. Najlepiej znany środek uniwersalny. Flaszka 1.80 koron.

Główna wysyłka: Aptekarz A. Moll, c. k. nadworny dostawca, Wiedeń, Tuchlauben 9. W składach prowincjonalnych żądać należy wyraźnie preparatów A. Molla. Składy we Lwowie: J. Beiser, aptekarz, En gros: Piotr Mikolusich i Sp., Stan. Markiewicz, Musiałowicz i Janik, O. T. Wincklera Syn, Z. Zadurawicz i Sp.

397

### Zakład ogrodniczy

Kazimierza Piątkowskiego, Lwów, ul. Krzyżowa 50,

poleca P. T. Publiczności do wiosennego sadzenia:

Drzewka i krzewy owocowe, Drzewa alejowe. Drzewa i krzewy kwieciste i dekoracyjne do zakładania parków. Drzewa i krzewy iglaste. Róże nisko i wysokopienne. Flance szparagowe. Rozsady kwiatów zimotrwałych i letnich, tudzież rozsady jarzyn

2066

po najniższych cenach.

Także i na kredyt.

### Dla ludności

bez różnicy rangi i stanu aranżujemy

powszechną, sensacyjną, taną sprzedaż przedświąteczną i oferujemy meble żelazne, dywany, dywaniki, portyery firanki, stopy, kapy na stoły i łóżka, koldry, koce i różne przedmioty dekoracyjne. — Osobny oddział towarów wysortowanych, jakoteż wadliwych dywanów i resztek. — Perskie i orientalne dywany w ogromnym wyborze. Osobom będącym w możności płacenia przyznajemy ulgi w spłatach bez podwyższenia cen.

Na prowincję wysyłamy ilustrowane cenniki gratis i franco. Listy należy adresować:

Zarząd wiedeńskiego magazynu i skład dywanów „Au Louvre“

Lwów, ul. Sykstuska 1. 6. (Pasaż Hausmanna).

1722

### PROMESY

na 3% Losy Bodencredit I. i II. emisji do ciągnięcia w maju polecamy po kor. 4 razem z przesyłką. Losy oryginalne za gotówkę po kursie dziennym lub na raty po 10 kor. miesięcznie. Grupy losów na raty od trzech koron miesięcznie począwszy, z prawem gry już po złożeniu pierwszej raty. Prosimy żądać prospektów i kalendarza bankowego, które wysyłamy bezpłatnie. Losy zastawione wykupuje się. Złożenia z prowincji wykonuje się odwrotnie, nie licząc prowizji. Dom bankowy WIKTOR CHAJES i Sp., Lwów, Sykstuska 1. 8.

1348

### Aparat fotograficzny

kor. 3.80

Błyskawica,



którym każdy bez wiadomości przedwstępnych może kompletne gotowe fotografie sporządzać. Lekka prosta manipulacja. Rozmiar 5x5. Cena kompletnego aparatu fotograficznego z wszystkimi przyborami, z przystępnym polskim opisem, w eleganckiej kasie koron 3.80. Większy aparat z obiektywem i licznymi przyborami kor. 6.

Za skrzynię 70 hal. Wysyłka za pobraniem pocztowym. 1999

M. RUNDBAKIN

Wien IX. Bergg. 3. — Katalóg darmo.

### Patenty na wynalazki

wyjednywa i sprzedaje we wszystkich krajach

inżynier K. Ossowski

międzynarodowe biuro patentowe w BERLINIE, W., Potsdamersr. 3. 331

### Materye sukienne

na ubrania męskie

Lodeny styryjskie i tyrolskie

na płaszcze, haweloki, ubrania sportowe i straży ogniowej, w najlepszych gatunkach i z czystej wełny owczej. Czarne i niebieskie sukna, czesankowe, szewioty od 3 kor. w zwyczaj — w wielkim wyborze poleca

Dział sukna firmy:

KASTNER & ÖHLER

GRAZ, Styria.

2006

Próbki na żądanie darmo, także z innych oddziałów ilustrowane katalogi.

### ŚWIATŁO!

Moje, same wytwarzające gaz, latarnie, lampy, etc. etc. dostarczają wspaniałego białego światła. — Nie ma żadnych rur przewodowych ani knotów. Palą się bez syczenia i odoru, oraz są zupełnie bezpieczne. Lampy dostarcza się z palnikami żarowymi i motylkowatymi.

Palniki spirytusowe do zastosowania przy każdej lampie naftowej. Zużywa się spirytusu za 6 hellerów na godzinę.

NOWOŚĆ! Przyrząd do gotowania na spirytusie: „OEKONOM“, pali się intensywnym regularnym płomieniem. Zawsze do użytku, przedko piecze się i gotuje. Cena za kompletny aparat k. 7.50

Palniki po 70 hal. za sztukę.

Prospekty darmo i oplatnie.

Johannes Heuer, Wiedeń, VI., Gumpendorferstrasse nr. 30

Zastępca: Salo Karitan w Przemyślu.

Szanownym Zarządom dóbr, gorzelń, browarów, cegielń i t. d., poleca

1968

## ROBERT KERN

Krosno, (koło Jasła)

### Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur

swoją bogato zaopatrzoną skład wszelkich dymenzyj czarnych i cynkowanych rur gazowych i wodociagowych, oraz łączników po cenach przystępnych. Na składzie w Krośnie są oprócz tego zawsze do nabycia wszystkie inne gatunki rur z kutego i lanego żelaza, armatury ciężkich i lekkich modeli, kompletne urządzenia wodociagowe, pasy maszynowe skórzane, gumowe i konopne, węże, pakunki, manometry, pompy, klupy do cięcia gwintów, klucze, obcinacze do rur, itd. itd.

Cenniki ilustrowane na żądanie bezpłatnie i franco.

resować nasza, dość zimna zresztą dla sportów publiczność. W tych dniach ukończonem zostanie na torze lwowskiego K. C. boisko footballowe, najwyższy więc czas, by się zorganizowały przynajmniej dwie drużyny, któreby mogły ćwiczenia footballowe rozpocząć. Zgłoszenia przyjmuje Redakcja *Gazety sportowej* (ul. Karola Ludwika 5) w czasie od godziny 9 rano do 3 po południu, i handel sportowy Tad. Gustowicza (ulica Akademicka 12).

W Wiedniu, Budapeszcie, Pradze, Gracu i t. d. sezon footballowy w całej pełni, a młodzież sportowa garnie się do tej gry z prawdziwym zapalem.

Wszędzie też organizuje nauczycielstwo drużyny footballowe z młodzieży szkolnej, która rozgrywa między sobą matche. We Lwowie dało w zeszłym roku chwalebny początek IV gimnazjum, a spodziewać się należy, że i inne gimnazja pójdą za tym przykładem, tak, aby młodzież jednego gimnazjum walczyć mogła z młodzieżą innego gimnazjum, mając w ten sposób sposobność do szlachetnego współzawodnictwa.

W Wiedniu rozegrano w ostatnich dniach, pomimo nie bardzo sprzyjającej pogody, kilka interesujących partyj. Drużyna Klubu kriketowego stawała przeciw Footballowemu klubowi z Pesztu, odznaczającemu się zazwyczaj doskonałym zgraniem. Tym razem jednak obydwie drużyny pozostawały w swoich kombinacjach wiele do życzenia. Pierwsza połowa gry zakończyła się z 5:0, cała zaś partya z 9:0 na korzyść Wiedeńczyków. Wiedeński Klub atletyczno-sportowy potykał się z „Müegyetemi Football-Club“ z Pesztu. Ten ostatni postąpił znacznie od czasu swego ostatniego występu w Wiedniu w r. 1898 i odznaczył się też bardzo pięknym zgraniem; pomimo to jednak wykazali Wiedeńczycy ogromną wyższość nad swymi przeciwnikami i pobili ich bez wielkich wysiłków z rezultatem 6:0. Klub kriketowy mierzył się znów z „I. Viennu Football-Club“. Obie drużyny odznaczały się niezwykle sprawnością i po zaciętej walce rezultat okazał się 2:2. — Klub atletyczno-sportowy wreszcie, grał przeciw Akademickiemu klubowi sportowemu z Gracu i pobili swoich przeciwników z rezultatem 3:2. Grad-

czanie bardzo silną mają drużynę i odznaczają się w grze wielką elegancją.

### Lawn-tennis.

Praktyczna nauka gry lawn-tennis rozpocznie się w tych dniach na torze lwowskiego K. C. (plac powystawowy). Zgłoszenia przyjmuje handel sportowy T. Gustowicza (ul. Akademicka 12).

### Szermierka.

Krakowski oficerski „Klub szermierczy“ urządza 15 b. m. w oficerskim kasynie w Krakowie akademię szermierczą pod protektoratem gen. br. Albori'ego. Wobec tego, że Klub ten przez urządzoną w zeszłym roku akademię zdobył sobie już zasłużone uznanie w szerokiej kołach miłośników szermierki i że między zgłoszonymi znajduje się wiele wybitnych sił w Austro-Węgrzech, zainteresowanie zapowiedzianą akademią jest wielkie, a rezultaty zapewne okażą się świetne.

Luigi Barbasetti, znany fechtmistrz wiedeńskiego Związku towarzystw szermierczych, został odznaczony złotym krzyżem zasługi z koroną. Liczni przyjaciele i zwolennicy powszechnie cenionego mistrza wiadomość tę przyjęli z prawdziwą radością.

### Atletyka.

Wielkie zapasy atletów rozpoczynają się w Wiedniu, w cyrku Buscha, w poniedziałek Wielkanocny a udział w nich wezmą między innymi: Hitzler, Hackenschmidt, Kara Achmed, Pons, Beaucairois, Eberle i Hali Adali, a więc wszystkie znakomitości na polu siłactwa. Brakuje tylko naszego Pytlasa.

W Budapeszcie odbędzie się 6 czerwca b. r. atletyczny meeting wiosenny węgierskiego Klubu atletycznego. Biskup z Veszprimu, tajny radca bar. Horning, ofiarował wspomnianemu klubowi z okazji zeszłorocznego jubileuszu bardzo cenną honorową nagrodę dla zwycięzcy w biegu z przeszkodami (Cross Country). Nagroda ta, srebrny puchar w modernistycznym stylu, imponującej wielkości, po raz pierwszy będzie

rozpisana tego roku w klubowym biegu z przeszkodami.

### Sport konny.

Jan Reszke, znany właściciel stajni w Królestwie Polskiem, zaangażował na pierwszego jockeya Amerykanina Cash Sloana, brata głośnego Tod Sloana.

Chłopcy stajenni w Newmarket urządzili w tych dniach strejk. Wielu trenerów otrzymało tam cyrkularz, w którym chłopcy oświadczają, że z powodu panującej drożyzny nie mogą się zadowalniać dotychczasową płacą 24 koron tygodniowo. Nazywa się, że obie strony wkrótce się pogodzą.

Młody władca Włoch, król Wiktor Emanuel, dał w ostatnich dniach dowód wielkiego zainteresowania się wyścigowym sportem konnym, obejmując protektorat nad lombardzkim Towarzystwem wyścigowym. Nieboszczyk Humbert był również protektorem tego Towarzystwa, którego wyścigi rozgrywają się w Mediolanie.

Ofiara strasznego wypadku stał się, jak donoszą pisma petersburskie, znany w Rosji sportsman i właściciel stajni klusaków Sudaplatow. Przy rannej robocie, ogier „Ukor“ uderzył go tak nieszczęśliwie, że strząsał mu szcękę i kości policzkowe. Stan ofiary wypadku jest beznadziejny.

Skandal, jakiego dotąd nie było na żadnym z torów wyścigowych, wydarzył się podczas otwarcia sezonu wyścigowego w Gronendael pod Brukselą. W pierwszym biegu, gdy spada chorągiewka startowa, dwa konie, faworyzowane przez publiczność — Eventail i Corrida obróciły się tyłem. Publiczność widząc, że starter, nie zważając na to, puścił inne konie, zawrzała oburzeniem i zabarykadowała formalnie tor ławkami i krzesłami w celu uniemożliwienia biegu; podpalono nawet jeden pawilon, który spłonął doszczętnie. Oświadczenie sędziów dopiero, że wszystkie stawki z niefortunnego biegu będą zwrócone, uspokoiło rozszalałą publiczność.



TEATR MIĘDZYSKI we LWOWIE.

W niedzielę dnia 7 kwietnia 1901 roku.

**TRAVIATA**

opera w 4 akt. J. Verdi'ego.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

**COLOSSEUM THORNA**

Codziennie przedstawienie. Początek o 8. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Ploha. 2061

**Niestychanie tania cena!!!**

Serwis porcelanowy biały 2025

na 6 osób — 30 sztuk, tylko 5 złotych 20 cent.

Złożenie: 6 talerzy głębokich, 12 płytkich, 6 deseryowych, 1 waza, 1 sosterka, 1 półmisek owalny, 1 półmisek okrągły, 1 kompotierka, 1 solniczka.

Serwis z dekoracją w kwiaty

na 6 osób,

złożenie, jak przy białym

30 szt. tylko za 7 zł. 90 ct.

Serwis szklany gładki

na 6 osób — 31 sztuk

tylko 3 złotych 60 cent.

Złożenie: 6 kieliszków, do win większych, 6 mniejszych, 6 na likier, 6 szklanek, 6 kubków na szampań, 1 karafka do wody.

Powyższe przedmioty znajdują się na mojej

**NIEUSTAJĄCEJ WYSTAWIE**

porcelany, szkła i samowarów, gdzie każdy z P.T. Szanownej Publiczności może całkiem bezinteresownie przekonać się o wielkim wyborze, doborze i niskich cenach moich najlepszych towarów.

**Kazimierz Lewicki, Lwów**

Główny skład dla Galicji Porcelany, Szkła, Herbaty, Samowarów i towarów mieszanych, założony w roku 1815.

Lwów, ulica Trybunańska.

Ceny stałe możliwie najniższe. — Cenniki ilustrowane gratis i franco.

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 5 ct. marki.

**Drobne ogłoszenia.****Kupno i sprzedaż.****Wanny** długie od 10 zł, wanny z pieciami poleca Ferdynand Bourdon, Jagiellońska 2. 2215**Używane zęby, platynę, złoto, srebro, brylanty, kupuje po najwyższych cenach. STRAUCH, jubiler, Lwów, Kaźmierzowska 1. 17. 1. piętro. 2206****W Chorońnicy jaja** wylęgowe do zbicia od gęsi Endewskich szt. 2 k., kaczek białych Peching szt. 30 hal. indyków białych i czarnych szt. 40 hal., kur białych włoskich szt. 20 hal. kurpatwiaki szt. 20 hal., zielono-różki 20 hal. loco Chorońnica. 2210**Rowery oryginal. Schlafitza** na spłatę, poleca skład maszyn, sikawek, kas Wertheimowskich, płaszczów gumowych M. KORKES, Lwów, Gródecka 10. 2233**Woda lwowska** Jana Ihnatowicza, odznacza się przyjemnym i długotrwałym zapachem. Cena 3 kor., 1'60 i 80 hal. 1682**KILKA tysięcy korek** kartofli gorzelnianych, Andersony, na sprzedaż od majątku koło Cieszanowa, stacya Lubaczów, Oferty przyjmuje M. Jonasz, bankier, Lwów 1733**Wyborna kawa 1/2 kilo 75 ct.** „Syryusz“ ul. 3 Maja 1. 2, Lwów. 2115**Rowery**

„Helical Premier“ (ang.) „ATILIA“ (Kretzmer) „Adria“ „Elektra“ styryjskie, poleca najtaniej (już od 80 zł.) Skład maszyn do szycia i rowerów

**Föbusa Rosenmanna** we Lwowie, Hotel „Belle-Vue“ Cenniki gratis i franco. 2183**Motor naftowy 2-konny** na kółkach do sprzedania. Skład drzewa, Piotra Skargi 1. 4. 1794**WŁOZETY** angielskie i syfonowe do wodociągów poleca i wykonuje **Feliks Książkiewicz** Lwów, Jagiellońska 18-20. Cenniki na żądanie. 107**Herbatniki znakomite** 1/2 kilo 1 zł., oraz przepyszna herbatę aromatyczną i silnie naciągającą, w eleganckich paczkach po 20 ct., 50 ct. i 80 ct. i wyżej stosownych na prezenta poleca H. TRETER, fabryka cukrów i herbatników Maryacki 1. 7., róg ulicy Kopernika. 318**Mleko 300—400 litr. dziennie** z folwarku blisko Lwowa, poszukujemy od jesieni. Warunki proszę podać do Biura Olszewskiego, Lwów, ul. Kilińskiego pod „Nr. 715“. 2198**ROSA piękności Lohsego**, mleko z białych lilij do twarzy dla pań, flakon 3 kor. Wydelikacja pleci, usuwa pryszczki, zmarszczki i liszaje, do nabycia prawdziwa tylko w handlu Swarczowskiego w Tarnopolu. 2040**Najlepszy miód** deseryowy, kuracyjny 6 k. 60 h. miód dla pszczoł 6 k. 40 hal. 5 klg. franco. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany. 2034**Wózki kolebkowe**

260 sztuk ze stali, będące krótki czas w użyciu, które się szczególnie do przewożenia dzieci lub buraków nadają, tudzież

**Stalowe szyny**

7 i 5 kilowy profil, w bardzo dobrym stanie do sprzedania

Oferty przyjmuje Administracja „Słowa“ pod cyfrą „wózki 550“. 2110

**Zarząd dóbr** w Tłumaczu, ma do sprzedania krowy i jałowiki, czystej rasy szwyc. Ceny według żywej wagi. 2192**Interesy najętowe i handlowe.****Apteka** w Chyrowie jest z realnością lub bez tejże do sprzedania. 2220**Duża parcela** przydatna na założenie większego przedsiębiorstwa, Lwów, Zielona 38 do sprzedania. Wiadomość w fabryce Friedrichów. 2216**Polwarczek** sprzedam w mieście blisko kolei. Rolę pszennej 100 morgów i pastwisko wspólnie na 200 morgów. Bardzo dobre położenie na gospodarstwo mleczne, pasiekę, chmielarnię. Biuro pośrednictwa Tarnawskiego we Lwowie, Sykstuska 8. 2208**Przechowice** WILIA obszerne, pięknie położone, bardzo intratne, korzystnie do sprzedania. Wiadom. Biuro Ploha. 1478**Majątku ziemskiego** poszukuje dobrze zagospodarowanego na zamian na 3 kamienice rentowne nowe, we Lwowie. Wiadomość w pracowni rytowniczej Eugeniusza Ungera, Lwów, Akademicka 1. 8. 1784**Parcela budowlana** 877 sążni kw., o dwóch frontach na Wólce do sprzedania. Blizsza wiad. ul. Wulecka, Willa Alsner. 1870**Realność do sprzedania.**

Dom mieszkalny i budynki gospodarcze w dobrym stanie, 2 morgi ogrodu, 6 i pół morga pola i łąki.

Wzmiany, powiat Przemyski. Wiadomości udzieli Napoleon de Szpiegel, w VII biurze Magistratu. 2136

**Majątki wielkie, mniejsze folwarki, kamienice** do sprzedania i zamiany. — Dzierżawy większe i mniejsze poleca i poszukuje Tarnawski, Lwów, Sykstuska 8. 2161**Apteka** z większym obrotem korzystnie do sprzedania. Wiadomość Tarnawski, Lwów, ul. Sykstuska 8. 2162**W Sokalu** dom duży z ogrodem i z zabudowaniami gospodarskimi do sprzedania z wolnej ręki. Adres: L. Wolska, Dołęga, poczta Zaborów. 1753**We Lwowie** Kurkowa 14, do sprzedania duża realność, dom z ogrodem, gruntem pod budowę. 1753**Do wydzierżawienia** w Zakopanem na sezon letni lub na stałe pierwszorzędną Zakład fotograficzny z najnowszymi aparatami i całym urządzeniem. Firma i klientela wyrobione Wiadomości blizsza Lwów Ossolińskich nr. 11. mieszkanie 43 2100**Mieszkania i sklepy.****Do wynajęcia** pokój umeblowany z gabinetem, pokojem kawalerskim, stajnią. Kurkowa 14. 1753**Do wynajęcia** mieszkanie 4 lub 5 pokoi, przedpokój, weranda i ogród, z przytulnościami. Ul. Kurkowa 1. 14. 1753**Pomieszczenie** z 5 lub 3 pokoi, w parterze urządzone z komfortem, z gazowym oświetleniem, łazienkami, pokojami dla służby, kuchnią, spiżarnią, przedpokojami są w kamienicy przy ul. Ochronek 1. 8, od 1 kwietnia, 1 czerwca br. do wynajęcia. 2114**Poszukuję** mieszkania z 5 lub 6 pokoi, z tych jeden z zupełnie osobnym wchodem (ewentualnie też z przedpokojem) niedaleko śródmieścia „L. Z.“ poste rest. Lwów. 2119**Doniesienia różne.****Pożyczki** wyrabiam urzędnikom państwowym, krajowym, kolejowym, profesorom, oficerom, urzędnikom wojskowym na 12 lat do spłacenia ratami miesięcznymi. Oferty pod „Pożyczki“ przyjmuje Biuro Dzienników BUCHSTABA. — Na odpowiedź dołączyć trzeba markę. Na anonimowy się nie odpowiada. 2229**Diafani**

papier przeźroczysty do upiększania szyb w oknach, biały i kolorowy na metry i arkusze we wielkim wyborze poleca najtaniej

**O. T. Wincklera Syn** Lwów, Rynek 28, 1728**Remington i Mac Kiley** prawie nowe, wzorowo piszące. Nowe Mimeografy. Poręczenie świeże materiały do światłokopii i kalkowania. Gotową aretyną. Łaskawe zapytania: Skrytka 5 Lwów. 2218**Czy nie zastąpię** w odpowiedzi Poważnej? Wszak to był prima Aprilis. Proszę bardzo o słów parę. 2212**ROK CZWARTY** wychodzi we Lwowie**„Przegląd Kucharski“** pismo poświęcone kuchni i jej pokrewnym działom. Prenumerata roczna 6 koron.

Adres: Teatr — Koło lit. art. 170

**!!Senzacyjna nowość!!****Patent - Reform - Parasole** do zmieniania pokryć własnoręcznie, bez pomocy parasolnika, pozwalają dowolnie zmieniania pokrycia tj. materij.

Nadzwyczaj pojedyncza i nader praktyczna konstrukcja, uznana za doskonałą i patentowana we wszystkich krajach. Materij zmienia stosownie do mody i pogody, przeważnie używa się zawsze ten sam szkielet parasola z fabryki Krecher, T. Hofrichter w Teschen.

Do nabycia jedynie u **PERE HALBER** we Lwowie, Pasaż Hausmana, 1. 4. 2214**Pasaz Hausmana** **Lwowskie Fotoplastikon** (46 razy promiowane)Od 7/4 do 14/4 do widzenia: **Wielkanoc w Rzymie.** Wstęp 10 centów.**Poszukiwanie** mieszkań najszybsze „glazury“, izolacja rur wodociagowych od zimna, najlepsza „Silicem“. Zgłoszenia do Zarządu fabryki „Glazury“ Paulinów 3 f. Lwów. 2094**Stalowe** metalowe, kaulkowe, wszelkie grawiry na różnych metalach, wykonuje najdokładniej artystyczny zakład rytowniczy A. Zigmara Lwów, Sykstuska 14. Cenniki gratis. 2189**Baczność!** Ruch narodowy we Lwowie ogłasza: „Ekonom i leśniczy potrzebni zaraz“. Kto zapłacił za taką posadę, niech się do mnie zgłosi, wszelkie koszty odbierze. Stanisław Gruszczyński, Gródecka 91. 2227**Rodzice** chcący dobrze wydać zamąż swoje córki, niech się porozumieją z mną listownie. Adres: Skrytka pocztowa nr. 4. Lwów. Na odpowiedź marka 20 hal. 2182**Herman Weiss****Chemiczne czyszczenie** płam sukien męskich i damskich, jasnych i ciemnych bez prucia. Lwów, ul. Kołłątaja 5. 1202**Nagrobki kamienne** piękne, tania do nabycia ul. Łyczakowska 103. 2022**Najszybsze** przeciw reumatyzmowi, spuchniętym parnie drewniane w składzie mebli kuchennych, Karola Mydlarskiego, Kurkowa 14. 2062**Patenty**na wynalazki wyjednywa **St. Dzbański**, inżynier przysięgły. — MIEDZYNARODOWE BIURO patentowe, Lwów, ul. Akademicka 14. 2135**Gazeta Świąteczna**

wychodzi we Lwowie od 31 marca 1901

co niedzielę rano,

na prowincyi 2185

co poniedziałek rano.

Zawiera zawsze najświeższe wiadomości polityczne.

Cena prenumeraty 25 ct.

we Lwowie, 30 ct. na prowincyi za miesiąc. Adres

Administracji: ul. Cicha 1. 5. Lwów. 2185

**Patenty** wyrabia nżyn **M. Gelbhaus** rządowy i zaprzysiężony rzecznik patentowy. Wiedeń, I. Graben 29a. 84**Glazura bursztynowa** na podłogi. — Glazura spirytusowa, natychmiast wysychająca. — Marza emalia biała i kolorowa, dająca farbę i polysk za jednorazowym pociągnięciem z fabryki pokostu**Ludwika Marxa**

w Wiedniu, Mognuncy 1 Petersburgu.

Glazury powyższe wysychają szybko, są bardzo trwałe, przez każdego łatwo użyć się dające do pociągania połów, sprzętów kuchennych, na umywalnie, na meble ogrodowe, nadają się doskonale na metal, drzewo każdego rodzaju, do pociągania ścian i t. p. i t. p. Skład: **F. Friedrich i A. Beacock** ulica Hetmańska 1. 4. — **O. T. Wincklera Syn**, Rynek. — **Piotr Mikolasch i Spółka**, ul. Kopernika. 1683**„JANUS“****Wechselseitige Lebensversicherungs-Anstalt** in Wien.

Die ordentliche Generalversammlung des „Janus“ findet am 30 April d. J., 6 Uhr abends, im Festsale des n. ö. Gewerbe-Vereines, I Eschenbachgasse 11, I. Stock, statt. Die Tagesordnung derselben ist aus der Kundmachung der Wiener Zeitung vom 7 April l. J. ersichtlich.

Die gemäss §. 17 des Statutes stimmberechtigten Mitglieder können ihre Eintrittskarten bei der Centrale in Wien, I. Wipplingerstrasse No 30, ab 15 April reclamiren.

Nachdruck wird nicht honorirt. 2167

**Baczność!**

Karty z widokami i koperty adresuje, świadectwa i dokumenta odpisuje, oraz wszelką korespondencję załatwia na własnej amerykańskiej maszynie do pisania „Merkur“, Lwów, Chorażczyzna 1. 6. Ceny nader niskie. 2190

**Posady i zajęcia.**

a) Poszukiwane.

**Centrale Biuro** pośrednictwa **Bodyskiego** Lwów, Pasaz Andriolego. 2223**Uczeń VII kl.** gimnazjalny przygotowuje ucznia z niższego gimnazjum do egzaminu wstępnego Poste rest. „Sokrates“. 2222**Asystent** farmacji poszukuje posady. E. Landesberg Kołomyja. 2191**Niemka** z dobremi świadectwami szuka posady do dzieci nieletnich, niżej lat 5-ciu. Wiadomość pod „Adel Kempny“ Bielitz, Bleichstrasse 11. 2196

b) Zaoferowane.

**Panienska inteligentna**, potrzebna jest — Mleczarza Chorażczyzna 5. 2221**Potrzebny** Rządca z kaucją, ekonom i magazynier. Wiadomość Lwów, Kopernika 30 I piętro, drzwi 2 „I. C.“ Należy markę załączyć. 2230**Zaraz** znajdą pomieszczenie: **Rządca kawaler** z szkołą rolniczą — **Chmielewicz** na ordynary — **Inkasent** z kaucją 100 zł. — **Agent**, handlowiec z placą miesięczną zł. 30 i procenta. Wiadomość: **Biuro Pietruskiego**, Lwów, ul. Sykstuska 26. 2317**Łatwo** mogą pieniądze zarobić Panowie każdego stanu i zawzięcia, nie mający posad, bez kapitału, bez trudu, przez zbieranie zamówień na rozpowszechniony artykuł, ulubiony przez całą ludność. Oferty w niemieckim języku pod: „U. T. 174“ do Rudolfa MOSSE, Budapest V. Dorottya utca 8. 2171**Kasyerka** potrzebna z kaucją. Wiadomość. Ulica św. Zofii 1. 11. 2202**Wychowanie i nauka****Nauki buchalteryj** systematycznej udziela w kursach gremialnych, odrębnych dla pań i panów **L. E. Veltz**, Lwów, pl. Strzelecki 4, Dzieło tegoż „Nauka buchalteryj“ wyszło już w całości. Wpisy przyjmuje codziennie od godz. 2 do 3 popołudniu. 2147**Nauka** śpiewu, włoskiego i angielskiego języka. Wiadomość w Administracji „Słowa“. 1753**Boa gazowe i strusie, żaboty, gorsety, rekawiczki, paski**poleca najtaniej **Ferdynand Güttler** Lwów, Halicka 1. 20.



**KWIZDY**  
Kornenburski

Proszek spożywczy dla bydła.

Cena: 1 pudełko k. 1.40, 61 p d k. 70 h.

Diet. środek dla koni, bydła rog. i owiec.



Od lat 50 używany w leczniczych sta-  
niach przy braku chęci jedzenia,  
złego trawienia, dla polepszenia  
mleka i zwiększenia ilości mleka  
przy dojeniu.



# FRANCISZEK JOH. KWIZDA

c. k. austr. weg. król. rum. i ks. bułg. dostawca nadworny, apteka okręgowa.

Założone w r. 1853. Korneuburg k. Wiednia. Założone w r. 1853.





Pierwszy i najstarszy w Austrii skład wyrobów weteryn.

Wyrób artykułów dla sportu konnego.

9 złotych medali, 19 srebrnych medali, 40 honor. i odzn. dyplomów.



## Kwizdy patent: opaski pęcinowe z gumy

Patent. opaski bywają sporządzone w siwym, brązowym, czarnym i białym kolorze, w 4 wielkościach, a mianowicie na lewe i prawe nogi:

Na pęciny mierzone a, b, objętości:	
20—22 cm. na wielkość Nr. 1	
22—24 „ „ „ „ „ 2	
24—27 „ „ „ „ „ 3	
27—30 „ „ „ „ „ 4	

Cena patent-opasek w siwym kol. szt:

Nr. 1 k. 5-50	Nr. 3 k. 6-40
Nr. 2 k. 5-50	Nr. 4 k. 7-30

w czarnym, brązow. i białym kolor.

Nr. 1 k. 5-90	Nr. 3 k. 6-80
Nr. 2 k. 6-40	Nr. 4 k. 7-70

## Kwizdy patentowane „Colonel“

### Kusera ochraniacz na podkopy

Z gumy najpraktyczniejszy i najtańszy ze wszystkich, będących dotychczas w użyciu; jest otwarty i spina się zapomocą dwóch zaopatrzonych klamerek zakrytych pasków. Żadnego uszkodzenia z kłami, czy paskami. Lekki sposób przymocowania i zdejmowania.

Wyrabiany tylko ze siwej Pa-gumy w 2 wielkościach nr. 1—2.

Cena za sztukę 12 koron.

Najtańsz, rozpuszczalny, niotrujący  
**Srodek desinfekcyjny!**

**Kwizdy Kresolin**



10 kg. k. 14.-, 25 kg. 32.-, 5 kg. paczka  
poczt. 7.-, 1 kg. fl. k. 2. Fl. próbna po 400 gr k. 1.

przeciw parcom, śwιάdowi, gru-  
dzie, gruździe brzoźnej, zarazie py-  
ska i racie, do czyszczenia zara-  
żonej odzieży, pokoju dla chorych,  
stajen, wagonów transportowych  
dla bydła, reżni, do zalewania pad-  
liny, jam zanieczyszczonych itd.

# Kwizdy Restytucyjny Fluid

c. k. uprzyw. woda do mycia koni.

Od 40 lat używany w stajniach dworskich i większych stajniach wojskowych i cywilnych dla wzmocnienia i nabrania sił po większych wycieczkach, oprószeniu, sztywności żył i t. d. i czyni konia zdolnym do wyścigów w trainingu.



The illustration depicts a scene from a stable. A man in a dark jacket and light-colored breeches is riding a dark horse. He holds a long, leafy branch aloft in his right hand. Beside the horse, a groomer in a dark uniform and top hat is attending to the horse's leg. The groomer holds a bottle of 'Kwizdy Restytucyjny Fluid' in his left hand and a brush in his right. The bottle has a label with the word 'KONIA' visible. The entire scene is framed by decorative scrollwork.

**Cena**  
za  
fłaszke  
k. 2.80.

## Kwizdy

**Blister**

siwa masé 1 stoik k. 2-50.

**Tynktura galowa**

dla koni 1 flaszka koron 3.—.

**Kit na podkowy**

sztuczny róg na podkowie. Słupek k. 1-60.

**Masé na podkowy**

dla ochrony łamania się podków, pudełko 400 gramów k. 2-50.

**Masé kresolinowa**

środek konserw podkowy, pudełko 1/2 kilo k. 2-20.

**Masé na grude**

dla koni i bydła, stoik k. 2.—.

**Masé resorbująca**

(na gruczoly, wrzody) stoik k. 2.—.

**Mydło do mycia**

dla zwierząt domowych, sztuka 80 hal.

**Mydło na siodła**

do czyszczenia i utr. siodła, pudełko k. 2.—.

## Kwizdy

**Pigułki na przeczyszczenie**

dla koni, 1 pudełko kor. 4.—.

**Posilający pokarm**

dla koni i bydła rogatego 1 pudełko po 5 dawek k. 60 h., skrzyńeczka po 100 dawek kor. 12.—, skrzyńeczka po 50 dawek kor. 6.—.

**Pigułki przeciw kolcom**

dla koni i bydła rogatego, pudełko k. 3-20, 1 carton k. 1-20.

**Pigułki przeciw robakom**

dla koni, pudełko k. 3-20, 1 karton 1-20.

**Woda na siodło**

do czyszczenia siodła. Cena za flasz. k. 2.—.

**Wazylina**

do użytku weter. Pudełko po 1 kilo k. 2.—, po 5 kilo kor. 7-60.

**Gloria**

tluszcz skórný bez kwasów jako smarowidło podkowy i skóry. Pudełko po 1 kilo k. 2.—, 5 kilo kor. 7-60.

**Cirage à Harnais**

smarowidło z polyskiem 1 flaszka kor. 2-40, pół flaszki kor. 1-40.

**Lakier skórný**

1 flaszka — 60 h.

Ilustrowane katalogi darmo i oplatnie.

**Skład główny: Kreisapotheke, Korneuburg b. Wien.**

**KWIZDY FLUID**  
z marką: **WĄŻ.** 2205

(Fluid dla turystów).

**CENA:**  
1 flaszka k. 2  
pół flaszki k. 1:20

Dietetyczno-kosmetyczny środek (do nacie-rania) dla wzmocnienia i posilenia żyły muszku-łów ludzkiego ciała, uży-wany przez turystów, cyklistów i jeźdźców ze skutkiem dla wzmocnie-nia i posilenia po wię-kszych turach.

**30 lat** prowadziłem we Lwowie handel  
gotowych ubrań i sukna  
a obecnie ponownie go otworzyłem  
i polecam się względem szerokiego grona mych  
odbiorców i P. T. Publiczności, gdyż jak dawniej  
**RZETELNIE I UCZCIWIE**  
interes mój prowadzić będę, wykonując **zamówienia** z znaną punktualnością i taniością  
pod firmą: 1866  
**Dawid SCHWARZWALD i Syn**  
Lwów, pl. Kapitulny 3.

SPECYALNY SKŁAD  
**DYWANÓW**  
kap, portyer  
*i materij na meble*  
pod liczbą 13 plac Halicki  
(dawniej Zwieback) 2048  
**zostal już otwarty**

Fizykaino - dieteteczny zakład kuracyjny

# Bad Topolschitz

(Poczta Schönstein koło Cilli w Styryi, Austrya.)

Najmłodniej urządzony. Wspaniałe pożywienie.  
Tanie ceny.

Leczy: Chroniczne cierpienia, długotrwałą rekonwales-  
cencyą i stan osłabienia każdego rodzaju.

Zakład przez cały rok otwarty.

Prospekta i informacje darmo przez zarząd lub zamie-  
szkałego we Wiedniu VI/I. Mariahilferstrasse 31,  
właściciela zakładu **Dr. Gustawa v. Nuttern**, by-  
łego kierownika „Zakładu Leczenia przyrodą” A. Ri-  
kli'ego Mallnerbrunn w Veldes (Kraina). 1778

**R. TSCHÖRNER**  
**PIERWSZA**  
 berneńska chemiczna pralnia  
 i farbiarnia ubrań,  
 aksamitów  
 i materyi na meble.  
 Filia.  
 Lwów, Sykstuska 18.

Hagedorn

**CARO i JELLINEK**  
Wiedeń—Peszć  
Lwów, Jagiellońska 22.

Pat. wozy 6 i 8 metr.  
!!! Gwarancya za całość !!!  
52 własnych wozów meblo-  
wych patent. 2116

**CARO i JELLINEK**

**Z** Pierwszy i najstarszy (założony w roku 1855)  
**Zakład leczenia przyrodą**  
**pierwsze miejsce leczenia atmosferą**  
**VELDES nad jeziorem tejże nazwy w Krainie**  
**(11 godzin drogi z Wiednia koleją)**

Stwierdzone znakomite wyniki kuracyjne we wszystkich chronicznych, szczególnie nerwowych chorobach. Wielkie nowe kąpielnie. Kąpiele parowe w łóżku, łagodne stosowanie wody, kąpiele słoneczne i powietrzne, wielka kolonia namiotów; pięć uroczysk położonych parków do kąpielni powietrznych. Ceny uniurukowane. Sezon Maj-Październik. Prospekty gratis. Wiadomości udziela lekarz zakładu dr. Rhoden, Wiedeń, IX., Porzellangasse 13.

2079      Właściciel i założyciel: **A. RIKLI.**

## Farby pokosty i lakiery

poleca najtaniej

# W. CZOPP

najstarszy galicyjski skład farb  
pokostów i lakierów

**Lwów, Żółkiewska 2.**  
(Telefon 286) 13

Cenniki gratis i franco.

== Rok założenia 1843. ==

## Ważne dla Pań!

Tylko za 10 zł.

wyuczyć się można w 12 lekcjach  
kroju francuskiego pod gwarancją

**w szkole kroju**

**EUGENII WECKEROWNEJ**

**Lwów, ul. Chorażczyzna**  
l. 5. II. p. drzwi 19.

Po umiarkowanych cenach  
sprzedaje się formy na staniki,  
zakiety, pelerynki, szlafroki  
itd. Przyjmuje się do skrojenia  
całe suknie, na żądanie do  
świastygowania i wypróbowania  
pod gwarancją najlepszej  
dokładności. Zamówienia z pro-  
winiey uskutecznia się odwo-  
tną pocztą, za podaniem do-  
kładnej miary. 1288

Na konfekcyę i kroje angiel-  
skie osobn. kurs.

**Drzwi, okna, posadzki**

roboty kościelne, szkolne, wystawy  
sklepowe i t. p., wykonuje w miejscu  
i na prowincye **po niskich cenach**

**Parowa pracownia stolarska**

**Karola Hornunga**

Lwów, Szpitalna 40. Telefon nr. 353.